Nr 280. Dnia 18 Grudnia Poniedziałek. Dnia 6 (18) Grudnia 1876 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SZÓSTY.

Prenumerata „Kurjer. Warsz." wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Gracjana Biskupa.
Jutro: Ś. Faustyny Wdowy.
Środa: S. Teofila Męczennika.
Czwartek: Ś Tomasza Apostoła.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 7. Zachód „ „ 3 m. 46
Drugość dnia godzin 7 minut 37. Ubyło „ „ 9 „ —.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego," PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

Piątek S. Zenona Żołnierza.
Sobota: Ś. Wiktorji Panny.
Niedziela: ŚŚ. Adama i Ewy.
Poniedziałek. *Narodzenie Chrystusa Pana*

— Wczorajsza 3-cia i przedostatnia niedziela Adwentu sprowadziła liczne zastępy pobożnych do wszystkich Świątyń Pańskich, a przeważnie w godzinach rannych jeszcze przed świtem, w którym to czasie odbywały się uroczyście *Roraty* z kazaniami.

— W kościele Ś-go Aleksandra przy Placu Trzech Krzyży, gdzie obchodzoną była Odpustem zupełnym doroczna pamiątka Patrona tegoż kościoła, odłożona z dnia 12 b. m. t. j. z zeszłego Wtorku, na niedzielę wczorajszą, odbywało się uroczyste Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu tak z rana jak i po południu, na które zebrali się tak licznie pobożni, że Świątynia ta okazała się znów zanadto małą dla pomieszczenia wszystkich pragnących być uczestnikami tego uroczystego Nabożeństwa, oraz wysłuchać słowa Bożego odnoszącego się do świątobliwego żywota uroczystującego Patrona Ś go Aleksandra męczennika. Summę celebrował JX. Ogonowski, w czasie której słowo Boże głosił JX. Michałowski, który następnie odprawił i Nieszpory.

Na zakończenie Odpustu udzielonem zostało obecnym pobożnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— W kościele katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, Summę, otoczoną assystą, celebrował JKs. Sotkiewicz, kanonik archikatedralny, który następnie w godzinach popołudniowych odprawił i Nieszpory. Słowo Boże w czasie Summy wygłosił JX. Gniazdowski. Wotywę literacką odprawił JKs. kanonik Biernacki.

— W przyszłą środę, piątek i sobotę przypadają Suche dnie.

— Wigilję do uroczystości Narodzenia Chrystusa Pana obchodzić należy w przyszłą sobotę. Nabożeństwo zaś przywiązane do Wigilji Bożego Narodzenia, odprawiać się będzie w Niedzielę, jako w przeddzień samej uroczystości.

—(*Y*)— Wiadomą jest rzeczą, jak ważną rolę wśród warunków hygienicznych, odgrywa powietrze, a szczególniej tam, gdzie ono narażane jest ciągle na psucie się, jak w szpitalach, szkołach, teatrach i t. p. zakładach licznie zamieszkałych, lub uczęszczanych. Pora zimowa zwłaszcza najmniej podaje sposobów częstego przewietrzania mieszkań, a przy zupełnem prawie pominięciu wentylacji we wszystkich niemal większych budowlach naszych, tem uciążliwszem jest odświeżanie powietrza zepsutego wyziewami.

Drugim nader ważnym czynnikiem ekonomiczno-hygienicznym, jest ocieplanie. Nic tak łatwo zdrowiu zaszkodzić nie może, jak zmiana temperatury, na którą my szczególniej w naszym klimacie ciągle prawie narażeni jesteśmy. Tam zaś, gdzie głównie chodzi o utrzymanie jednostajnej ciepłoty przez dłuższy przeciąg czasu, jak np. w domach zdrowia, zadanie dobrego ogrzewania i odświeżania atmosfery stało się kwestją tak ważną, iż pominięcie jej dzisiaj, przy danych warunkach, niczem usprawiedliwione być nie może.

Ogrzewanie pneumatyczne, za pomocą kaloryferów, praktykuje się już dawno z powodzeniem we wszystkich większych miastach zagranicy, a z postępem nauki w tym przedmiocie, zdołano usunąć wszystkie niemal zarzuty, jakie początkowo robiono tej specjalności. U nas zaledwie w kilku zakładach zaprowadzono ten sposób ogrzewania, jak np. w szpitalu ujazdowskim, w więzieniu wojskowem, w sądzie okręgowym, izbie sądowej, w szpitalu św. Łazarza, a ostatnia praca tego rodzaju wykończa się obecnie w szpitalu św. Ducha przy ulicy Elektoralnej, według planów i pod osobistem kierownictwem p. Edmunda Zaremby, jedynego u nas, o ile wiemy, specjalisty w tym zawodzie.

Zawiązany komitet lekarsko-techniczny, ze swoim prezesem na czele J. E. p. Ryżowem, przeprowadził w zadziwiająco krótkim czasie swoje zadanie, zaopatrując, z funduszów szpitalnych, cały zakład św. Ducha w nowe kaloryfery i ulepszając dotychczasowe wadliwe i nieodpowiadające celowi dawne urządzenie pneumatycznego ogrzewania.

Od września b. r. 50 murarzy dniem i nocą pracując nieustannie, dokonało najgłówniejszych robót, tak że dzisiaj, z wyjątkiem małych dodatków, praca cała wykończona została i nowe kaloryfery funkcjonują z najlepszym skutkiem.

Poczynione ulepszenia polegają głównie na powiększeniu liczby kaloryferów z trzech do sześciu, urządzeniu dogodniejszej wentylacji, zużytkowaniu kotła parowego do ogrzewania głównego korytarza i *promenoir'ów*, a wreszcie na zaprowadzeniu bardzo dowcipnego urządzenia trzech samowarków dających ciepłą wodę do kąpieli; przedtem jeden tylko kocieł dla całego gmachu dostarczać takową musiał, w skutek czego w oddalonych pawilonach nigdy dostatecznie ciepłej wody do wanien doprowadzić nie można było.

Przez podzielenie dymów w kaloryferach wolną przestrzenią, podając tem znacznie większą płaszczyznę ogrzaną do stykania się z powietrzem, zyskano około 80% ciepła z tej samej ilości paliwa, jaka w normalnych warunkach 30% podawać zwykła. Po dwa kanały, wykute w ścianach wewnętrznych, doprowadzają ogrzane powietrze do sal parterowych, zaś dawne kolumny z blachy kotlarskiej zużytkowano do rozprowadzenia ciepła po piętrach.

W każdej sali umieszczono dogodne, pomiędzy łóżkami w pewnych odstępach, po ośm otworów, któremi zepsute powietrze uchodzi do komina wentylacyjnego, a próby animometrem wskazały, iż każdej sali bezustanna cyrkulacja powietrza $2^1/_2$ raza na godzinę się odbywa; nadto sprawdzono, iż znacznie więcej niż 60 metrów kub. powietrza przypada na jednego chorego w ciągu jednej godziny. Dla regulowania temperatury urządzone są, powyżej otworów wentylacyjnych, otwory doprowadzające w razie potrzeby zimne powietrze z zewnątrz, wentylacja zaś sama opartą została na różnicy temperatury, przez urządzenie paleniska w kształcie retorty w kominie wentylacyjnym, z którego mniejsza lub większa ilość wywiązującego się ciepła reguluje potrzeby przewiewu.

Wreszcie zaradzono najsłabszej dotychczas stronie pneumatycznego ogrzewania, t. j. utrzymywania wilgotności ogrzanego powietrza, któreby w przeciwnym razie, jako zbyt suche, zbyt uciążliwem czyniłoby oddychanie i niekorzystnie oddziaływało na chorych. Oto zawieszono w salach zbiornik z wodą, z którego system rur sprowadza odpowiednią ilość wody do podziemnej komory, w której się mieszczą koloryfery, tam spływając na ogrzane talerze metalowe zamienia się w parę i tak mieszając się z ogrzanem powietrzem nadaje mu odpowiednią wilgotność. Potrzebna ilość wody, ściekającej bezustannie do umyślnie nrządzonego regulatora, daje się zwiększać lub zmniejszać według przygotowanej tabelki hygrometrycznej, co przy małej wprawie, dozorujący sale codziennie z łatwością uskuteczniać potrafi.

Energiczne i sumienne prowadzenie robót w tak krótkim przeciągu czasu, przy funduszach stosunkowo nie tak znacznych, umiejętne zużytkowanie wszystkich warunków budowli składającej się z trzech głównych pawilonów, stanowią niemałą zasługę p. Zaremby i komitetu, który dobrze się zasłużył szpitalowi Św. Ducha.

Ileżby to jeszcze takich gwałtownie potrzebnych ulepszeń, dla dobra hygienicznego mieszkańców Warszawy, należało jak najrychlej zaprowadzić; a pokazuje się, iż przy dobrej woli dzielnych sił nie zabraknie, byle tylko sposobność się nadarzyła.

Luźne sprawy.

— Wiadomo każdemu, jak wielce w ostatnich latach, między płcią piękną wyższych nawet stanów naszych wzmogło się poczucie obowiązku pracy. Nie znajdzie dziś nieomal jednego rozsądniejszego domu

Z GALERJI ORYGINAŁÓW.

2. ŁZA ADWOKATA

— Tam do licha! jegomość się starzejesz — rzekł pewnego poranku sześćdziesięcio-letni adwokat B. do swego ośmdziesięcio-letniego dependenta.

Siedzieli obaj naprzeciwko siebie przy dużym stole zarzuconym papierami. Jegomość tylko co skończył pisanie i z nieudaną rozkoszą obudzał żywszą cyrkulację krwi, najprzód w nogach a potem w rękach zesztywniałych. Na zarzut pryncypała żywo się obruszył.

— Jak to pan rozumiesz, panie adwokacie? — powiedział, wysuwając naprzód dolną wargę na znak nieukontentowania.

— Zatracasz jegomość właściwy sobie charakter— mówił adwokat nie odrywając oczu od papieru, który trzymał przed sobą. Byłeś dotąd, przyznaję, wzorem dependentów całego świata. Po śmierci, (tu jegomość się wzdrygnął,) powinni cię wypchać i umieścić w jakim gabinecie z podpisem: *Homo dependens*. Przez lat sześćdziesiąt przepisywałeś najskrupulatniej, co ci powierzono, nie wchodząc nigdy w treść czyli istotę rzeczy, a natomiast nie opuszczając ani jednego przecinka. Nie obchodził cię nigdy ani rozum, ani los, ani nawet zdrowie twego pryncypała, patrzyłeś tylko w papier stemplowy, i te konwencjonalne gzygzaki, które Grecy nazwali alfabetem. Miałem z tego powodu dla jegomościa wielki szacunek, ale dziś chwytam go na pewnych usterkach, które zaliczyć muszę na karb starości.

— Jakich usterkach?...—zapytał dependent głosem drżącym.

— Poczynasz jegomość zdradzać jakąś indywidualność. W wyrazie *ekscepcyja*, użyłeś litery *x*, kiedy ja zawsze piszę: *ks*. Nieco niżej wyraz *konkluzyja* napisałeś przez samo *j*, a dalej zamiast: *Aby Trybunał*, poważyłeś się postawić: *ażeby*.........

— To być nie może!—przerwał stary z takiem przerażeniem, jak gdyby nagle stanęła przed nim sama Kostucha, z kosą w rękach.

— Jakto nie może, kiedy stoi jak wół! Cóż to zachciało ci się być ortografem panie Chapaniewski? A może dałeś się niebacznie uwikłać w rozumowania moich młodych kolegów, którzy twierdzą, że oppozycja trzeciego i skarga interwencyjna, są jednem i tem samem?... hę?...

Chapaniewski wstał z krzesła bardzo blady.

— Niech pan adwokat wybaczy—rzekł—ja się bardzo spieszyłem.

— A to się jegomości zkąd wzięło? Nic tak nie szkodzi trawieniu i zdrowiu, jak zbytni pospiech.

— Wiem o tem panie adwokacie i unikam..... o ile możności. Ale dziś jest dzień wyjątkowy.....

— No! no! pewnie ktoś Chapaniewskiemu pożyczył jaki stary romans, może *Trzech Muszkieterów?*....

— Ależ nie..... to moja córka dziś przyjechała!...

Adwokat brwi zmarszczył okrutnie.

— Jegomość masz córkę?—zapytał.

— Mam—odpowiedział Chapaniewski, spuszczając pokornie oczy.

— Należało mnie o tem uprzedzić, gdyśmy zawierali umowę. Dopuściłeś się jegomość zatajenia wad ukrytych, nie łatwo dających się wyśledzić. Miałbym prawo żądać rozwiązania.....

— O! panie adwokacie!

— Nie zrobię tego jednak nateraz. Jak długo jegomościna córka myśli tu bawić?

— Dwa dni.

— Otóż to właśnie!.. przerwa w robocie, zaniedbanie najważniejszych obowiązków.....

— Ja będę przychodził w swoich godzinach, panie adwokacie.

— Zabraniam jegomości przychodzić. Za karę zawieszam go w czynnościach dependenckich na 48 godzin. Przez ten czas będziesz zerem panie Chapaniewski, będziesz znaczył tyle, co rubel wycofany z obiegu. Jeżelibyś się ośmielił tu przybyć, wiesz, że zemną żartować nie można, nie chcę cię widzieć więcej na oczy. A za powrotem, żeby mi się ortograficzne wybryki więcej nie powtórzyły.

Stary wziął czapkę i wyszedł, mrucząc niewiadomo co, skargę czy podziękowanie.

— Dziwy! dziwy!—rzekł do siebie adwokat po jego wyjściu.—Ja myślałem, że to maszyna do przepisywania, a tu ni z tego, ni z owego, przedstawia mi się czuły ojciec. Ha! widać są na świecie rzeczy, których kodeks nie przewidział.

Zanim zdołał pogodzić się w duchu z tym nowym dla niego wnioskiem, drzwi boczne lekko skrzypnęły i ukazała się w nich hoża, figlarna, jasnowłosa główka siedmnasto-letniego dziewczęcia. Właścicielka tej główki, przekonawszy się że w gabinecie nie ma nikogo, wspięła się na palcach, przybiegła cichuteńko i o-

w kraju naszym, gdzieby praca kobiety, nie starała sobie znaleźć najwłaściwszej formy.

Zacne to i ze wszech miar na poparcie zasługujące usiłowanie piękniejszej połowy narodu naszego, do tej pory niedomaga główniej z powodu trudności wynalezienia i braku dróg zbytu na wyrob'one przez się produkty. Gdyby tenże się znalazł, niejeden dziś skromny i w cieniu kryjący się warsztacik, pod umiejętnem kierownictwem pierwotnej pracowniczki, stałby się jednym z pożytecznych ognisk krajowych rękodzieł.

Z przyjemnością też zawiadamiamy nadobne nasze czytelniczki, że Zarząd naszego Muzeum Przemysłowo-rolniczego, pragnąc dopomódz, o ile to w jego mocy wszelakiej pracy niewiast naszych, w najbliższym czasie, w lutym już roku przyszłego podobno, zamierza urządzić czasową wystawę: „pracy kobiet“.

Niewiasty nasze, które w usiłowaniach dopomożenia rodzinom swym pracą własną, tak znaczny postęp w ostatnich latach uczyniły, nie chcemy wątpić, godnie przygotują się na ten chwalebny pierwszy popis publiczny i przedstawią zupełny obraz tego, co dobre chęci, miłością i troską o los rodziny wspierane, dokonać są w stanie. Tym sposobem zaś, na mało utartem polu specjalnem: „pracy kobiet“ postarają się narodowi naszemu, za pierwszą sposobnością wyrobić jedno z przewodnich stanowisk.

— W naturach prostaczych, nieukształconych, zdarzają się częstokroć zdumiewające przykłady poczucia obowiązku i obawy przed opińją współbraci.

Kilka tygodni temu fornal folwarczny z okolic Szkalbmierza wyprawiony został do m. Kielc z bryczką i parą koni do właściciela dóbr, przebywającego tam czasowo.

Ponieważ właściciel wyjechać jeszcze nie mógł i koni w mieście przetrzymywać długo nie chciał, wyprawił zatem cały zaprząg z powrotem. Przybywszy na nocleg do Buska, fornal zauważył, że zimno nie pozwala spać w stajni, uprosił więc właściciela zajazdu o zamknięcie na klucz bramy stajennej, a sam urządził sobie posłanie na strychu.

O świtaniu, gdy zszedł na dół aby napoić konie, przekonał się najprzód, że stajnia jest otwartą i że jednego z pozostających pod jego opieką rumaków, nie ma u żłobu. Służba zajezdna nie była w stanie udzielić żadnych objaśnień co do tej straty, a wszelkie poszukiwania w miasteczku pozostały bez skutku. Strapiony woźnica wsiadł na jednego z pozostałych koni, bryczkę powierzył oberżyście i wierzchem powrócił do domu.

Zwierzchność folwarczna zgromiła go surowo za lekkomyślny postępek, ale żalem serdecznym, płaczem rozpaczliwym, uzyskał darowanie szkody. Własni jednak koledzy okazali się mniej skłonnymi do przebaczenia. Przyjęli go dotkliwem szyderstwem, prześladowali na każdym kroku i wytykali gapiostwo tak dalece, że fornal nie mogąc znieść tego dłużej, znikł nagle bez śladu.

Nie mały przeciąg czasu, żadnego nie dało się o nim zasięgnąć języka. Już myślano, że sobie życie odebrał, aliści po trzech blizko tygodniach nieobecności, stawił się we dworze z oznajmieniem, że konia o 5 mil pod Wodzisławiem odszukał, ale mu go wydać nie chcą bez świadectwa.

Cóż powiecie o tym człowieku, którego poczucie własnej winy popchnęło do szukania rehabilitacji, pieszo, podczas zimy, bez pieniędzy, prawdziwie o chłodzie i głodzie?

Równie osobliwemi były dzieje konia.

Nie został on wcale skradzionym, ale po prostu przyjechał ktoś w nocy do zajazdu, a gdy mu drzwi stajni otworzono, młode, od kilku dopiero miesięcy chodzące w zaprzęgu zwierzę, poczuwszy świeże powietrze, wybiegło. Znając drogę prowadzącą do domu, na nią musiało się skierować, ale później zbłądziło. Odtąd wiodło życie koczownicze. Nocą chroniło się zwykle pod jaki stóg siana ustawiony w polu, a gdy je spłoszono, uciekało co tchu, nie pozwalając się schwytać nikomu. Ludzie myśleli, że to jaki rumak stepowy przyprowadzony z dalekich stron dla wojska i pozwalali mu odejść w spokoju.

Dopiero po szesnastu dniach takiej peregrynacji, w wiosce pod Wodzisławiem, urządzono na niego formalną obławę i ujęto w niewolę stajenną. Gdy przyjechali po niego fornale z rodzinnej wioski, zwęszył przez ścianę dawnych współtowarzyszów, zerwał się z łańcucha, wybił kopytem drzwi przymknięte i rżąc radośnie, szalonemi skokami objawiał swą uciechę z tego niespodziewanego spotkania.

Zaprawdę—wart koń fornala—wart fornal konia.

— (*Art. nad.*) Szanowny Redaktorze! Po dwudziestoletniej praktyce w linii obrończej, tak dla mnie jakoteż i dla każdego prawnika, przy dzisiejszej nowej organizacji Sądownictwa w części co do zasady prawa, a w zupełności co do procedury, drogocennym nabytkiem są wszelkie wyjaśnienia, komentarze, i obrazowy wykład—nowo wprowadzonych Ustaw Sądowych. Obecnie doszedł rąk moich XV-ty zeszyt tychże Ustaw Sądowych w streszczeniu w języku polskim przez niewiadomego autora wydanych, wychodzących w drukarni Józefa Sikorskiego w Warszawie,—po odczytaniu którego, jak i pierwszych czternastu, przyjemnie mi z całą sumiennością, oddać sprawiedliwość pracy i zasłudze autora [1]), który obok przystępnej ceny, tak wielkie dobrodziejstwo przynosi społeczeństwu; to bowiem dziełko, nietylko że ułatwia w ogóle wszystkim sądom Gminnym zdrowy pogląd w wydarzających się wątpliwościach, lecz jest zarazem i skróconą wskazówką postępowania dla takowych, a nadto każdemu współobywatelowi, obowiązanemu dla dobra swego i ogółu znać prawo zasadnicze i jego postępowanie, daje prędki i łatwy sposób, zapoznania się z takowemi. — Suwałki d. 3 grudnia 1876 r. *Fr Nagórka* Patron byłego Tryb. Cywil.

— Wyzyskiwacze starozakonni za Żelazną Bramą, używają obecnie różnych sposobów w celu wyłudzenia pieniędzy z rąk łatwowiernej publiczności.

Oto jeden z tych sposobów: Dwóch żydów, z których jeden dymisyonowany wojskowy czatuje na ofiarę. Upatrzywszy odpowiednią osobistość, żyd drugi zbliża się i prosi naiwnie np. o przeczytanie na brzytwie napisu w obcym języku. Odebrawszy odpowiedź,—dziękuje, i niby nawiasem dodaje, wskazując na trzymającego brzytwę:

— „Ładna brzytewka! warta 3 ruble! żołnierz potrzebuje widać pieniędzy bo ją chce sprzedać za 2 ruble—ale jaki głupi, że nie chce oddać starozakonnemu tylko chrześcijaninowi.“

Poczem podchodzi do pierwszego, gwałtem napiera się brzytwy wydziera ją prawie z rąk sprzedajacego—następuje sprzeczka... Starozakonny daje mu (głośno) 10 złotych—ów, oburzony odchodzi z gniewem. Teraz żydek, z miną smutną podchodzi ku swej ofierze zaciekawiony całą okolicznością i wsuwając jej w rękę dwa papierki jedno-rublowe, błaga:

— „Niech pan będzie tak dobry, i kupi tę brzytwę jakby dla siebie, — ja biedny żydek — ja też chcę co zarobić—a ten głupi tylko chrześcijaninom chce sprzedawać...“

— „A mnie co do tego,—daj mi tam pokój“ — odpowiada zaczepiony.

Żyd z rezygnacją biegnie za posiadaczem brzytwy—i daje mu *dwa* ruble,—lecz ten uderza go silnie i odpycha. Wtedy litością poruszony świadek tej sceny, zbliża się zwolna ku sprzedającemu. -- Ten mówi żywo.

— „Oto na złość temu żydowi, to ja panu — że pan pewno katolik, oddam taką śliczną brzytwę za *rubel kopiejek pięćdziesiąt!*“

Wówczas ofiara podstępu wydobywa pieniądze i płaci za brzytwę w zamiarze oddania jej biednemu żydkowi, a w duchu zastanawia się nad głupotą pierwszego.... Chwilkę jeszcze nabywca ogląda brzytewkę — następnie zwraca się ku żydowi... lecz ani chciwego nabycia towaru, ani zbywającego takowy, nie widzi... Zniknęli oni już w tłumie!

— „Med: Wiad:“ piszą, że zwykły bieg lekcji studentów piątego kursu w petersburskiej Akademji medyczno-chirurgicznej, został przerwany, i że obecnie wykładają tylko lekcje wojenno-polowej chirurgji, hygieny obozowej i chorób epidemicznych.

— Piszą do „Petersb. Listka,“ jakoby w tych dniach w Kronsztadzie w kościołku miejscowego cmentarza, w chwili gdy przy trumnie zmarłego śpiewano, na kilka minut, przed wyrazem „wiecznej pamięci“ tenże podniósł się i usiadł w trumnie. Obecni, przerażeni tak nadzwyczajnym wypadkiem rzucili się do drzwi wychodnych, dusząc jeden drugiego. Duchowieństwo poszło za przykładem pierwszych, nieboszczyk zaś, jaknajspokojniej wyszedł z kościoła wolnym krokiem i stanął pod drzewem. Po chwili kapłan podszedł ku stojącemu a po kilku przemówionych doń słowach, rozkazał odprowadzić go do domu.

— *Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej*, ma honor podać do wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 listopada do 1-go grudnia 1876 roku, dobroczynną składką zasili ubogich, sprawdzonych przez siostry miłosierdzia.

Dnia 1 grudnia: ofiara miesięczna JW. J. P. rs. 100; ofiara miesięczna K. S. rs. 25; ofiara miesięczna K. P. rs. 25; ofiara miesięczna Ord. Zamoyskiej rs. 50; ofiara miesięczna W. Wawelberga rs. 7 kop. 50; ofiara miesięczna W. Hantowera rs. 1.—D. 8: Od E. F. miesięczna rs. 3; Z. M. rs. 6; od K. rs. 45; od W. Löwensztajn rs. 3. — Dnia 14: od K. S. rs. 5. Dnia 21: M. Rz. rs. 3; Z. W. rs. 10; od Marji P. rs. 25; bezimiennie rs. 1 —Dnia 25: od P. Chludzyńskiej rs. 10. — Dnia 27 od T. K. rs. 5 kop. 20; od N. N. rs. 1; z Red. Kurjera Codziennego rs. 60; z Red. Przeglądu Katolickiego rs. 13 kop. 55; z Red, Izraelity rs. 15; z Red. Kurjera Warszawskiego rs, 11; z Red. Przeglądu Tygodniowego rs. 4; ofiara miesięczna W: Blocha rs 800. Razem rs. 509 kop. 25, którą to su mmę Biuro rozdało pomiędzy 174 rodzin.

[1]) Jest nim Jan Zaruski b. Sędzia Appellacyjny. (przyp. Redak.)

---

bejmując rękami szyję adwokata, wycisnęła na pargaminowych jego policzkach, dwie pieczęcie pocałunku.

— Ach! to ty Helusiu!— zawołał stary i przygarnął ją ku sobie, a patrząc badawczo w wesołe oczy dziewczęcia, dodał:

— Założyłbym się, żeś tu przyszła w charakterze klientki.

— Należności z zakładów prawo nie przyznaje akcji, papo!— odparła poważnie Helusia.

— Ho! ho!—pomruknął adwokat.

— Papeczko—mówiła dalej panna—wszak prawda, że ja jestem małoletnią?

— Bezwątpienia.

— I nieusamowolnioną?...

— Naturalnie, ale na co ci te wiadomości?

— Małoletnim dzieciom, według kodeksu, rodzice winni dawać opiekę, utrzymanie, oraz zapewniać wszelkie przyjemności..... czy tak?

— Przepraszam, o przyjemnościach nie ma tam mowy.

— W tekście nie ma, ale w komentarzach.....

— To ty i komentarze już znasz?

— A cóżbym bez tego znaczyła na świecie? Papa zawsze mówi, że człowiek nieznający swych praw, jest tylko popychadłem w rękach innych!

— Bardzo słusznie! Czegóż więc żądasz wielka jurystko?...

— Sukni papeczko, skromnej sukienki tarlatanowej na imieniny mojej koleżanki Basi.

— Chętnie na to przystanę, jeżeli mi zacytujesz artykuł, nakazujący, abym ci sprawiał suknie.

— Oh! artykułu w tej chwili nie pamiętam—odrzekło dziewczę z lekkim dąsem — ale jeśli papa oddali moje żądanie, to założę appellację i wynajdę tekst dosłowny.

— Nie potrzeba!... ogłaszam wyrok na twoją korzyść. Ale proszę mi za to powiedzieć, kto to cię tak sumiennie obznajmia z kodeksem?

— Samodzielne studja, ojczulku!

— Wsparte wykładem mego kolegi Karola, nieprawdaż?...

— Oh! papo! — rzekła Helunia, spuszczając oczy i czerwieniąc się jak wisienka.

— Otóż uprzedzam cię—ciągnął stary—najprzód, że Karol jest czystym teoretykiem i o praktyce nie ma najmniejszego wyobrażenia, powtóre zaś, że nie godzi się spiskować przeciwko ojcu. A teraz proszę, nie przeszkadzaj mi, gdyż mam pisać bardzo ważną obronę.

Dwie powyższe sceny może niedostatecznie wyjaśniają przyczynę, dla której adwokata B. poważyłem się zaliczyć do galerji oryginałów. A przecież zasługiwał on w zupełności na tę nazwę. Pozornie nic go nie wyróżniało od innych ludzi, stojących z nim razem na jednym towarzyskim poziomie. Ale w gruncie rzeczy, w sferze pojęć i przekonań, był to dziwak nie lada.

Przedewszystkiem oceniał wszystko, co istnieje i porusza się na ziemskim globie, ze stanowiska wyłącznie kodeksowego. Uczucia, namiętności, dążenia ludzkie o tyle tylko miały dla niego wartość, o ile znajdywały swój wyraz i kształt w przepisach ustawy cywilnej lub karnej. Po za tem istniała tylko anomalia i niedorzeczność. Gdyby adwokat B. powołany został do rządzenia światem, sprawy jego ułożyłyby się z pewnością w ścisły porządek proceduralny. Nad każdym stosunkiem ludzkim czuwałoby oddzielne kollegium, przed którem należałoby występować z pozwem, repliką, dupliką, skargą incydentalną lub opozycją trzeciego. Żonę swoją bardzo kochał i cenił, ale nigdy nie zasięgał jej rady w sprawach zewnętrznych, ponieważ kodeks odmówił jej w tym razie głosu. Pani adwokatowa z początku stawiała parlamentarny opór, ale powoli mąż umiał ją natchnąć takim szacunkiem dla trzech ksiąg prawodawstwa Napoleona, że ustąpiła i zamknęła się wyłącznie w granicach obowiązków rodzinnych.

Powtóre pan adwokat B. uważał prawników za jedyną warstwę uprzywilejowaną w społeczeństwie, inne zawody tolerował tylko. Kto wie czy czasem w chwilach samotnego rozmyślania, nie przychodził do wniosku, że argumencja oparta na artykułach prawa, byłaby w stanie dostarczyć człowiekowi butów, chleba i odzienia.

Nakazywał dla siebie szacunek wszędzie, ponieważ był prawym i sumiennym człowiekiem, ale przed kratką budził istotne uwielbienie. Talent, wiedza i doświadczenie zlewały się u niego w całość potężną i niezwalczoną. Gdy przemówił, czułeś, że każdem słowem przykuwa uwagę nawet najbardziej nieoświeconego prostaczka, takim słowem umiał natchnąć każdy swój wyraz. Przeciwko argumentom występował z argumentami stokroć silniejszemi, a na uszczypliwe przycinki

W „Drukarni Kurjera Warszawskiego" Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 6 (18) Декабря 1876 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

Patrz trzy Dodatki.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 280

Dnia 18 Grudnia 1876 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 6 (18) Grudnia 1876 roku.*

Kurjerek Księgarski
MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.
Filja, Senatorska, 22.

Książki otrzymane w Październiku i Listopadzie roku bieżącego.

Akta grodzkie i ziemskie z czasów Rzeczypospolitej polskiej z archiwum tak zwanego Bernardyńskiego we Lwowie, Tom VI. rs. 2.

Alcott L. Mali mężczyzni. Tłomaczone z angielskiego, 75 kop. oprawne rs. 1.

Bar L. Dr. Prawo międzynarodowe prywatne i karne, rs. 4.

Barciński Antoni. Buchhalterja podwójna i jej zastosowanie do handlu, bankierstwa i różnych zakładów fabrycznych, 2 tomy rs. 3.

Borkowska z Chomentowskich. Wspomnienia z przeszłości. Wydanie drugie, pomnożone, z ryciną, rs. 1.

Brzozowski Karol. Deli Petko. Powiastka podług gawędy Bułgarskiej, kop. 80.

Chęciński Jan. Malowanki. Dziesięć kolorowanych tablic opisane rymem dla drobnej dziatwy. Wydanie 2-gie rs. 1.

Chłędowski Kazimierz. Królowa Bona. Obrazy czasu i ludzi, 2 tomy, rs. 1 kop. 80.

Domański Stanisław. Wykład elektroterapji do użytku lekarzy praktycznych zastosowany, z 51 drzeworytami w tekscie, rs. 3.

Dutkiewicz Walenty. O mniemanem prawie zwyczajowem w Polsce, kop. 60.

Eiloart. Ernest Elton, leniwy chłopiec. Tłomaczone z angielskiego, kop. 75 oprawne rs. 1.

Gorup Besanez Prof. Wykład chemji ogólnej na zasadzie najnowszych poglądów, z uwzględnieniem mniemań dawniej panujących w nauce. Według szóstego wydania niemieckiego (z roku 1876), opracował Br. Znatowicz, rs. 5.

Gra w szachy, z płaskiemi chromolitografowanemi figurami i objaśnieniem, k. 60.

Gretschel Karol. Tablice do obliczania miaższości drzewa według miar metrycznych na miary i wagi wiedeńskie — i odwotnie, rs. 1 kop. 50.

Grodzki Konstanty. Poradnik lekarski dla mężczyzn, czyli nauka o tem jak postępować należy w użyciu skłonności płciowych, żeby uniknąć chorób z nadużycia i onanizmu wynikających, oraz jak uchronić się zarazy tryprowej i syfilistycznej, w razie zaś zarażenia skutecznie sobie radzić, rs. 1.

Hoffman W. Obrazki z królestwa zwierząt z różnych części świata dla nauki i rozrywki młodzieży. Z 6 kolor. stalorytami, kop. 90.

Jeske August. Geografja, kurs I dla dzieci od lat 9 do 12 (z drzeworytami w tekscie). Wydanie drugie poprawne. Oprawna kop. 50.

Jeż Teod. Tom. Za króla Olbrachta. Powieść historyczna, rs. 2.

Jokaj Maur. Złoty człowiek. Powieść z węgierskiego, 3 tomy, rs. 3.

Kodeks dyplomatyczny klasztoru Tynieckiego, rs. 4 kop. 50.

Kolberg Oskar. Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce. W. Ks. Poznańskie, II część, rs. 2 kop. 25.

Kraft Gwido Dr. Uprawa roślin gospodarskich jako to: zbóż, roślin pastewnych, okopowych, handlowych, olejnych, farbiarskich etc. z opisaniem szkodliwych roślin i owadów, z 136 drzeworytami w tekscie, przełożył M. Laurysiewicz, rs. 2.

Kraszewski J. I. Niebieskie migdały. Powieść, 3 tomy, rs. 3.

— Ostatnie chwile księcia wojewody (Panie kochanku) z papierów po Glince, kop. 90.

— Żywot i sprawy J. M. Pana Medarda z Gołczwi Pełki, z notat familijnych spisane, 3 tomy, rs. 3.

Lewicki Anatol Dr. Wratysław II czeski królem polskim. Ustęp z dziejów czesko-polskich, kop. 35.

Liske Ksawery. Cudzoziemcy w Polsce. Nacker, Werdum, Bernoulli, Biester, Kausch, rs. 2 kop. 70.

Loteryjka z historji naturalnej, rs. 1.

Mecherzyński Karol Dr. Historja literatury polskiej, dla młodzieży opowiedziana w krótkości. Wydanie drugie przejrzane i powiększone, rs. 1 kop. 35.

Nabożeństwo do pięciu ran Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, kop. 45.

Pomniki dziejowe wieków średnich do objaśnienia rzeczy Polskich służące. Tom III zawiera Kodeks dyplomatyczny Małopolski 1178—1386, rs. 6.

Popławska Marja z Łozińskich. Obrazki z życia dla młodocianego wieku. Wydanie drugie, kop. 75.

Przewodnik dla leśniczych. Zbiór wiadomości z gospodarstwa lasowego i odnośnych nauk pomocniczych dla użytku właścicieli lasów i poświęcających się zawodowi leśnemu. 2 tomy z rycinami, rs. 3 kop. 75.

Reaubourg Adolf. Metoda J. Amborskiego. Zdania do tłomaczenia na język francuzki systematycznie ułożone i do gramatyki J. Amborskiego zastosowane, (dział dla początkujących), kop. 63.

Rogosz Józef. Wspomnienia z Włoch od roku 1864—1867, rs. 1 kop. 40.

Sas Berlicz. Dwie babki. Pamiętnik, dwa tomy, rs. 2.

Schwartz L. M. Przyszłość Gertrudy. Powieść ze szwedzkiego, rs. 1.

Stroynowski Stanis. Ziemia i jej mieszkańcy. Opisy malownicze krajów, ludów i obyczajów, k. 90, opr. rs. 1 k. 20.

Szeliga Marja. Nic nowego pod słońcem, kop. 75.

Tetlembecki Hilary. Listy humorystyczne z wystawy powszechnej w Filadelfji z 62 rysunkami F. Kostrzewskiego, kop. 90.

Verne Juliusz. Chancellor. Notatki podróżnego J. R. Kozallon, kop. 75.

Veuillot Ludwik. Jezus Chrystus zapowiadany, żyjący widzialnie w świecie i żyjący w dziejach, z dołączonem przez E. Cartiera studjum o sztuce chrześcijańskiej. Dzieło ozdobione 16 chromolitografjami, 7 miedziorytami, fototypami, i litografjami, oraz 180 drzeworytami podług pomników sztuki od Katakumb aż do dni naszych. Przekład polski, księdza Michała Nowodworskiego, zeszyt I i II, całość rs. 12.

Waliszewski K. Wiadomość o kasach zaopatrzenia dla urzędników, oficjalistów sług i robotników, kop. 40.

Wiltosiński X. Paulin. Nauki ludowe, przygodne, postne i passyjne dwuletnie. Tom III, rs. 1 kop. 20.

Wójcicki K. Wł. Z rodzinnej zagrody, życiorysy, z rycinami, kop. 90, oprawne rs. 1 kop. 20.

Wolski Kalikst Do Ameryki i w Ameryce. Podróże, szkice obyczajowe i obrazki z życia mieszkańców Ameryki, rs. 1 kop. 35.

Wystawa towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Warszawie i zrobiony w sztukach pięknych postęp, przez autora „Zasad perspektywy linijnej,“ kop. 75.

Z domu i ze szkoły. Mały i wielki świat dziecięcy, tom II. Zajmująca książeczka dla dzieci. Opracował według źródeł niemieckich i zastosował dla dzieci naszych, Józef Grajnert. Z wieloma drzeworytami, kop. 90, opr. rs. 1 kop. 20.

Zbiór mały, czyli krótki sposób nabożeństwa codziennego, dla wygody pobożnych katolików, osobliwie podróżnych, rs. 1.

1—1—20899

NAKŁADEM
Księgarni Karola Rikkera
w PETERSBURGU.
wyszło następujące do praktycznego użycia zalecające się dzieło, **w języku rossyjskim**

Pierwsza pomoc rannemu żołnierzowi na polu bitwy

ułożona przez

E. Friedlandera,

z dodaniem rozprawy Dra F. Esmarcha
pod tytułem:

NAJPIERWSZE OPATRZENIE RANY NA POLU BITWY

z tablicą i rysunkami w tekście.
Do nabycia w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie. — 20898 —

Księgarnia i Skład Nut
FERDYNANDA HÖSICK
w Warszawie.
poleca następujące **nowe kompozycje muzyczne**
NA CZASIE BĘDĄCE:

Sonnenfeld Adolf. Ulubiona Cri Cri polka z kolorowym tytułem **i stosowną ryciną** kop. 22½.

Eibl Henryk „Tivoli Galop“ na temat ulubionej piosnki „Le petit postillon“ z ryciną kop. 22½.

Cztery ulubione tańce solowe
ułożone na fortepian przez W. Osmańskiego

Nr 1 Solo-Mazur.—Nr 2 Węgierska Polka.—Nr 3 Cachucha (Taniec Hiszpański.—Nr 4 Walc Styryjski.

oraz natępujące wyjątki z operetki **Podróż po Warszawie** tekst **F. Schobera, muzyka A. Sonnenfelda.**

NA FORTEPIAN:

Kontredanse Warszawskie, kop. 30.
Z szykiem, galop, kop. 22½.
Kantorzysta polka (z ryciną) 22½.

Śpiewki z towarzyszeniem fortepianu:

„Lekarz Dam,“ śpiew komiczny, kop. 22½.
„Ale szyk,“ śpiew komiczny, kop. 22½.
„Kantorzysta,“ śpiew komiczny (z ryciną), kop. 22½.

Wszystkie te kompozycje wyborowe do tańca, śpiewy zaś pełne dowcipu i melodji, są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.
3—3 — 20520 —

KALENDARZE JÓZEFA UNGRA
NA ROK 1877.

KALENDARZ
Warszawski Illustrowany Popularno-Naukowy
JÓZEFA UNGRA
na rok zwyczajny **1877**.

Wydany obecnie Kalendarz na rok 1877 liczy 32-gi rok swego istnienia, i oprócz niezbędnych wiadomości informacyjnych, mieści w sobie artykuły najcelniejszych w literaturze naszej pisarzy.

Oprócz tego pośród działu informacyjnego mieści się tak zwany **„Przewodnik Warszawki,“** który ze względu na rozmaite wiadomości i informacje jakie w sobie obejmuje, z nową reformą sądową, zarówno dla osób z prowincji do Warszawy czasowo przybyłych, jak i dla stale zamieszkałych, jest nader pożytecznym.

Cena egzemplarza kop. 50.

Niezależnie od powyższego Kalendarza opuściły prasę drukarską:

DZIENNIK
na rok 1877.

Wydawnictwo to stanowi ozdobnie oprawną książeczkę z ołówkiem, w guście **Notice**, w której czyste kartki, opatrzone datami kalendarskiemi, służyć mogą do codziennego zapisywania wszelkich adnotacji, uwag i różnych osobistych interesów.

Cena egzemplarza kop. 30.

KALENDARZ ŚCIENNY
na rok 1877.
Cena egzemplarza k. 15.

UWAGA: Osoby zamieszkałe na prowincji, jeżeli pod adresem wydawcy nadeszlą **rs. jednego** na powyższe **trzy** kalendarze, takowe wysłane im zostaną **franco**; jeżeli zaś nadeszlą należytość za którykolwiek egzemplarz pojedyńczy, w takim razie uprasza się o dołączenie po kop. **10** do każdego egzemplarza oddzielnie, na koszta przesyłki.

Adres: Józef Unger, Warszawa, Nowolipki Nr 2406.
10—12 — 18243 —

Na Gwiazdkę.
dla małych dzieci
poleca Księgarnia i Skład Nut
FERDYNANDA HÖSICK,
w Warszawie, Senatorska Nr 496.

Ach co za prześliczne Abecadło. Przepyszny Abecadlnik chromolitografowany z 24-a rycinami, opracowany przez Wład. Szymanowskiego, w ozdobnej oprawie kartonowany. Cena w formacie in 8-vo z rycinami kolorowemi.................. rs 1 k. —
„ „ „ „ czarnemi.................. „ — „ 50
w formacie Leporello (parawanikowym), z ryc. kolorowemi....... „ 1 „ —
„ „ „ „ „ czarnemi......... „ — „ 50

Jest to pierwszy tak ozdobny abecadlnik w języku polskim.—Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. 8—8 — 19585 —

NAJNOWSZE
ODKRYCIA I WYNALAZKI

Dzieło ozdobione 192 pięknemi drzeworytami, wyszło z druku nakładem **Jana Noskowskiego.** Dostać można w **Kantorze Drukarni** wydawcy, Mazowiecka Nr 11, oraz we wszystkich księgarniach. **Cena rs. 2**, w ładnej oprawie **rs. 2 kop. 40.**
2—6 — 21081 —

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 478 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 280

Dnia 18 Grudnia 1876 roku. *Paniedziałek.* *Dnia 6 (18) Grudnia 1876 roku.*

WYDAWNICTWA
S. LEWENTALA

w Warszawie

Nowy-Świat Nr 39.

Warunki prenumeraty na rok 1877.

KŁOSY

CZASOPISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE.

w Warszawie.		na Prowincji.	
Rocznie	rs. 8 kop. —	**Rocznie**	rs. 12 kop. —
Półrocznie .	„ 4 „ —	**Półrocznie** . .	„ 6 „ —
Kwartalnie .	„ 2 „ —	**Kwartalnie** .	„ 3 „ —
Miesięcznie .	„ „ „ 67½		

KWARTALNIK NAUKOWO-LITERACKI KŁOSÓW.

w Warszawie.		na Prowincji.	
Rocznie	rs. 5 —	**Rocznie**	rs. 7 —
Półrocznie	„ 2 50	**Półrocznie**	„ 3 50
Kwartalnie	„ 1 25	**Kwartalnie**	„ 2 —

BIBLJOTEKA
NAJCELNIEJSZYCH UTWORÓW LIT. EUROPEJSKIEJ

w Warszawie.		na Prowincji.	
Rocznie	rs. 4 80	**Rocznie**	rs. 4 80
Półrocznie	„ 2 40	**Półrocznie**	„ 2 40
Kwartalnie	„ 1 20	**Kwartalnie**	„ 1 20
Miesięcznie	„ „ 40		

TYGODNIK
ROMANSÓW i POWIEŚCI.

w Warszawie.		na Prowincji.	
Rocznie	rs. 3 —	**Rocznie**	rs. 4 —
Półrocznie	„ 1 50	**Półrocznie**	„ 2 —
Kwartalnie	„ „ 75	**Kwartalnie**	„ 1 —

Dzieła Józefa Kremera wyjdą w jedenastu tomach mające zawierać w sobie 300 arkuszy druku i kosztować będą w Warszawie rs. **12.**

Z przesyłką pocztową na prowincję Królestwa i Cesarstwa rs. **14.**

Prenumeratę składać można w Warszawie w 8-iu ratach kwartalnych po rs. 1 kop. 50 każdą; z prowincji zaś Królestwa lub Cesarstwa przedpłatę nadsyłać należy w 4-ch ratach półrocznych po rs. 3 kop. 50. Tomy pojawiać się będą co dwa miesiące.

Powieści historyczne Henryka hr. Rzewuskiego, mieście się będą w 6-ciu tomach za które naznacza się cena: w Warszawie rs. **5.**

Z przesyłką zaś pocztową na prowincję Królestwa lub Cesarstwa rs. **6.**

W oprawie ozdobnej z płótna angielskiego, cena za kompletną edycję powyższych powieści historycznych wynosić będzie w Warszawie rs **7.**

Z przesyłką pocztową na prowincję Królestwa i Cesarstwa rs. **8.**

Co miesiąc, począwszy od połowy Stycznia r. 1877 pojawi się tom jeden, tak, że całe wydawnictwo w ciągu sześciu miesięcy, to jest do 15 Lipca t. r. stanowczo ukończonem zostanie.

Album Jana Matejki, które w zupełności skończonem został, zawiera wszystkie bez wyjątku reprodukcje najcelniejszych obrazów genjalnego mistrza Cena w Warszawie rs. **10.**

W ozdobnej oprawie w dwóch kolorach i ozdobami na okładce oraz z wyciśniętym na niej portretem Matejki w medaljonie naśladującym wypukło-rzeźbę rs. **16.**

Z przesyłką na prowincję Królestwa i Cesarstwa bez oprawy rs. **11.**

W ozdobnej oprawie w skrzynce drewnianej do Królestwa i Zachodnich gubernii Cesarstwa rs. **18** kop. **50.**

Do innych gubernij Cesarstwa rs. **20** kop. **50.**

Osoby posiadające **Album Jana Matejki** bez oprawy, obecnie nabyć mogą:

OKŁADKI,

umyślnie za granicą do tegoż Albumu przygotowane, po cenie rs. 3 kop. 50. Z przesyłką pocztową do Królestwa i Zachodnich guberni Cesarstwa po rs 5 kop. 50, do innych gubernij Cesarstwa po rs. 6. Oprawa na żądanie może być uskutecznioną za dopłatą do kosztu okładki rs. 2 kop. 50.

Zupełne wydanie dzieł Józefa Korzeniowskiego, tomów 12, w Warszawie rs. 15, z przesyłką pocztową do Królestwa i Cesarstwa rs. 16.

Wszelkie żądania nadsyłać należy pod powyżej wymienionym adresem.

2—3—20760

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ.

Księgarnia i Skład Nut
H. TRENKLERA,

ulica Wierzbowa, Nr 613 (4), Hotel Angielski.

Poleca w wielkiej ilości i wyborze, tak dla osób dorosłych jak i dzieci, swą kollekcję upominkowych książek różnorodnej treści, w językach: **polskim, francuzkim, niemieckim, angielskim i włoskim** w oprawach od najtańszych do najozdobniejszych, oraz książki do nabożeństwa od **kop. 50.** albumy rycin w bogatych oprawach, atlasy, globusy od **kop. 40.** gry i łamigłówki dla dzieci i Nuty muzyczne w różnych wydaniach.

6—11 — 20758 —

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI

Pismo Tygodniowe Illustrowane dla kobiet.

W roku przyszłym 1877 wychodzić będzie jak dotąd w formacie pism illustrowanych Warszawkich. Każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej, a nadto oprócz dołączanego do każdego numeru półarkuszowego dodatku illustrowanego ubiorom i robotom damskim przeznaczonego, dodają się tablice z krojami i wzorami haftu, oraz piękne kolorowane ryciny przez paryzkich artystów wykonane. Dodatki te brane są ze słynnego pisma berlińskiego **Modenwelt** i w ciągu roku stanowią w ogóle **sztuk 80.**

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10. w Warszawie kwartalnie rs. 1 kop. 80, miesięcznie kop. 60.

PRZYJACIEL DZIECI

PISMO TYGODNIOWE ILLUSTROWANE.

Wychodzić będzie w roku przyszłym 1877 jak dotąd w formacie mniejszego arkusza dodatkiem pół arkuszowym przeznaczonym w jednym tygodniu dla doroślejszej dziatwy, w drugim dla mniejszych, rozpoczynających dopiero naukę dziatek.

Cena prenumeracyjna bardzo nizka, pozostaje taż sama jak dotąd i wynosi: Z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1, półrocznie rs. 2, rocznie rs. 4.— W Warszawie kwartalnie kop. 75.

ADRES do **J. K. Gregorowicza, Redaktora Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci. Ulica Elektoralna, Nr 41.**

U wydawcy, oraz w znaczniejszych księgarniach, są do nabycia świeżo wyszłe następujące dzieła.

Żywot Pana Naszego Jezusa Chrystusa chronologicznie ułożony i ozdobiony kilkunastu drzeworytami, skreślony przez J. K. Gregorowicza. Cena rs. 1.

Pierwszy zbiór powieści i opowiadań, napisanych przez J. K. Gregorowicza, cena kop. 60.

Klin-Klinem nowella J. I. Kraszewskiego, kop. 60.

Pierwsza książeczka na gwiazdkę przez J. K. Gregorowicza, k. 30.

Przyjaciel dzieci z roku bieżącego i z lat poprzednich w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.

Pamiętniki Wacławy, przez Elizę Orzeszkową, 4 tomy rs. 2.

Pierwsza serja dzieł Walter Skotta składa się z 7-miu dzieł w 24-ch tomach. Cena całej serji zniżona rs. 3 k. 60. Osoby nadsyłające pieniądze na każde z powyższych dzieł wprost do Redakcji Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci (ulica Elektoralna Nr 41) będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

Emil Skiwski, Wydawca.

8—12 — 20412 — **ulica Elektoralna Nr 41.**

KSIĘGARNIA i SKŁAD PAPIERU
Nr 23. L. SZYLLERA. Nr 23.

Nowy-Świat Nr 23 jak od lat wielu tak i w tym roku poleca:

Kolendę za rs. 1 kop. 50.

Szkatułki strojne zawierające 12 kajetów glansowanych w morę, w połowie linjowanych (1 bruljon 1 ozdobny). Piórnik stalek, pudełko pieczątek, ołówek, obsadkę, gumę, scyzoryk o 2-ch ostrzach dobry, notes, kalendarzyk, papier listowy i koperty z cyfrą, bibułka. Ozdobniejsze po rs. 1 k. 65. **Drewniane** z zamkiem rs. 2, takież z lustrem i ekrytuarem rs. 3. Nakładem tejże firmy wyszła i sprzedaje się po księgarniach i składach papieru.

Nowa Loteryjka Arytmetyczna

w połączeniu z łamigłówką cena **rs. 1.** Nadto **Książki** dla dzieci, Gry, Łamigłówki, Farby, Albumy i t. p. 4—6 — 20575 —

Wydane nakładem
Juljana Müllera

ulica Senatorska Nr 18, wprost kościoła św. Antoniego

ZAJĘCIA UMYSŁOWE

podług zasad Fröbla

Łamigłówka Abecadłowa na klockach drewnianych, kop. 75.

„ „ do układania różnych obrazków, po k, 67½, 75, rs. 1 i rs. 2.

„ **Jeograficzna** do układania 5 części świata i globusu, rs. 1 kop. 50.

Wykałanie i wyszywanie włóczką, kop. 60.

Składanie patyczkami i kostkami 45 figur, kop. 60.

Przeplatanie pręcikami z wzorkami 25 figur. kop. 75,

Młotek i Gwóźdź. Materjały i narzędzia do zbijania różnych przedmiotów, podług załączonych wzorków, rs. 1 kop 20.

Mały Introligator, Materjały i narzędzia do zlepiania różnych pudełek, rs. 1 kop. 20.

Myriorama czyli układanie wielu tysięcy pejzarzy, rs. 1.

Mały Rysownik Tabliczka matowa do rysunków z wzorkami po kop. 60 i rs. 1 k. 20.

Łamigłówka jeometryczna do układania 81 różnych figur, kop. 75.

I tym podobne różne przedmioty mogące posłużyć na **Gwiazdkę** dla dzieci.

2—3 — 21318 —

U byłego Inspektora Szkół poszukuje się Chłopczyka

na stancję, żeby był w wieku od 10 do lat 14; wszelka korrepetycja, jako też konwersacja w niemieckim, francuzkim języku i opieka rodzicielska zapewnia się. Ulica Elektoralna Nr 14, mieszkania 5. —21382—2—3

OSOBA

w średnim wieku, z porządnej familji, znająca się na gospodarstwie i na krawieczczyznie, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Ulica Leszno Nr 18, mieszkania 37, w oficynie na lewo. —21387—2—2

OSOBA

płci żeńskiej, potrzebuje na mieszkanie wspólne osoby młodej, dobrze wychowanej, do jednego pokoju. Wiadomość na miejscu przy ulicy Rymarskiej Nr 4, mieszkania 5. Od godziny ósmej rano, do godziny wpół do dziesiątej. —21048—4—3

FRANCUZKA

rodowita paryżanka, posiadająca muzykę i śpiew. **Nauczycielki polki** posiadające obce języki i muzykę. **Guwernerowie** różnego stopnia wykształcenia. **Francuzki, Szwajcarki, Niemki, Guwernantki i Bony** poszukują zatrudnienia na stałe i na godziny, za pośrednictwem Kamilli Mierkowskiej, róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16, główne wejście, z bramy, na lewo. 3—4—21005

Student Uniwersytetu,

chce przez święta powtarzać kurs I-go półrocza z uczniami i dawać korrepetycje. Adresy można zostawiać w Redakcji pod lit. F. A. —21401—2—2

Poszukują się dla zajęcia obowiązków na prowincji:

1) **Nauczyciel** mogący przygotować młodego chłopca lat 17, do zdania egzaminu z kursu Gimnazjalnego.

2) **Osoba płci żeńskiej** mogąca zająć się zarządem domu i Apteczką. Życzący zająć powyższe posady, raczą się zgłosić do Hotelu Saskiego, pod Nr 102, w przedobiadowej porze. —21390—2—2

GUWERNANTKA,

posiadająca patent, język francuzki, muzykę wyższą, mogąca złożyć chlubne dowody kilkoletniej praktyki w tym zakresie, życzy znaleść miejsce w jakim zacnym domu do panienek dorastających. Ulica Chmielna Nr 60, od drugiej do piątej, Stróż wskaże. 21164—3—3

Potrzebna jest od 1 Stycznia

BONA

Szwajcarka lub Niemka. Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 34, na 3-m piętrze, w oficynie, mieszkania Nr 12. —21201—2—3

Subjekt Handlowy,

bezżenny z kaucją rs. 300, poszukuje miejsca Dysponenta, Kassjera lub Subjekta, zaraz lub od Nowego Roku, w Warszawie lub na prowincji. Osoby interesowane zechcą nadesłać adressa do Redakcji Kurjera pod literami S. H. S. —20960—2—3

Potrzebnym jest

PISARZ

obeznany z buchhalterją, kawaler, z kaucją rs. 300. Bliższa wiadomość, ulica Długa Nr 16 nowy, u właściciela piekarni Dębickiego. —21142—3—3

Potrzebnym jest

Wspólnik

do fachu handlowego, z kapitałem rs. 2 lub 3,000. Wiadomość, ulica Długa Nr 17 nowy, w sklepie sodowej wody i pieczywa. —21141—3—3

Na miejsce występującego potrzeba

Nowego wspólnika

z interesami handlowemi dokładnie obznajmionego, z kapitałem od 8 do 10 tysięcy rubli, dla rozwinięcia przedsiębiorstwa już egzystującego. Artykuł obrotowy, mało u nas eksploatowany, stosunki wyrobione, interes na dobie. Reflektanci zechcą adresa swoje składać w Red. Kur. Warsz. pod lit. P. T. T. 3—?—21055

Woda Sycylijska,

nadająca włosom siwym na głowie i brodzie kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny. Cena za flakon rs 2.—Skład główny w Warszawie u Jana Kalinowskiego, ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia u J. Markowskiego, ulica Bielańska Nr 2, H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M Koch, obok kościoła Ś-go Krzyża, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 43, L. Sawickiego ulica Niecała Nr 6. —20672—4—6

MASSY WOSKOWE

doskonałe własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTEROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania.

Piękne i praktyczne kolory.— poleca:

J. A. Krausse

i Materyałów Skład Główny Farb Malarskich. ulica Miodowa Nr 10 nowy.

FABRYKA W WARSZAWIE № 2163.

Koszule białe i kolorowe rs. 1 kop, 20 rs. 1 kop. 50.
Koszule płócienne z webowemi gorsami, rs. 1 kop. 50
Koszule webowe cienkie bardzo starannie wykończone rs. 2k. 10 i drożej.
Koszule damskie płócienne, od rs. 1 kop. 35.

Poleca w wielkim wyborze

Magazyn Hollenderski,

przy ulicy Długiej, drugi dom od Bielańskiej

Numer 41. 3—7 — 20982 —

Na KOLENDĘ Serwety Obrósy białe i kolorowe w now. deseniach.

w Hotelu Polskim!!! w Hotelu Polskim!!!

WIELKI SKŁAD ZEGARÓW I ZEGARKÓW

J. ŁAZOWERTA,

Nr 385. przy ulicy Długiej. **Nr 385**

Sprzedaż detaliczna bardzo tanio. Sprzedaż hurtowa fabryczna.

Wielki Skład Zegarków z najcelniejszych fabryk Genewskich i zegarki własnej firmy, oraz **Główny Skład zegarków na Cesarstwo Rossyjskie i Królestwo Polskie.**

Łańcuszki dewizki złote i srebrne, 84 próby.

Skład Hurtowy i Detaliczny paryzkich dewizek i łańcuszków imitacyjnych.

Wielki skład zegarów fracuzkich ściennych i stołowych, oraz regulatorów freiburgskich (oryginalne) Bekkera.

Obciągnięcia i naprawy uskutecznia z poręczeniem.

Przyjmuje zamówienia do nakręcania zegarów po domach prywatnych, za roczną opłatą rs, 5.

Ceny zegarów i zegarków bardzo tanie!

Za każden Zegar lub Zegarek kupiony w Składzie moim zaręczam do 2ch lat,
Na żądanie magazyn wysela cenniki franco.

ulica Długa Nr 585, w Hotelu Polskim.

5—6 — 20351 —

Preparaty orzechowe do farbowania siwych włosów

Wynalazku A. Maczuskiego w Wiedniu

EKSTRAKT ORZECHOWY

wyrobiony z tegorocznego zbioru prawdziwych orzechów włoskich, nadszedł obecnie świeżo do **Perfumerji Aleksandra Kocha**. Świeży ten ekstrakt udoskonalony, nieporównanie pięknie i trwale farbuje siwe włosy na kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny w przeciągu trzech dni. Jest to jedyny środek, do farbowania siwych włosów, którego używać można z zupełną pewnością i bezpieczeństwem, gdyż jako wyrób czysto rośliny, ani włosom, ani zdrowiu nie szkodzi. Oprócz ekstraktu, jest tam także do nabycia **POMADA** orzechowa i **OLEJEK** orzechowy, służące do przyciemniania siwych włosów, po cenach: za jeden flakon ekstraktu rs. 2 kop, 50, za 1 słoik pomady rs. 1 kop. 80, za 1 flakon olejku rs. 1 k. 20, do każdego flakonu dołączony jest sposób użycia —Skład główny powyższych preparatów na Warszawę u **Aleksandra Kocha. Perfumera, ulica Senatorska, N 4** oraz jest do nabycia u Aleksandra Lipinka, u p. Pohoreckiego i w Perfumerji W. B. Śniechowskiego i u Henryka Frick w Radomiu. 9—12 — 19589 —

Strucle domowe Litewskie

najwyborniejsze i inne ciasto do herbaty, raz zamówione, można mieć codzień, po cenach bardzo umiarkowanych.—Zamówienia na Święta Strucli, także się przyjmuje. Wspólna Nr 4, mieszkania 12. —21269—2—2

Z powodu wyjazdu, sprzedaje się nowa Amerykańska do Pończoch najcieńsza

Maszyna,

o wiele niżej kosztu. Ulica Orla Nr 8, w podwórzu na prawo na dole. —21258—2—3

BAKALJE ŚWIEŻE

funt kop. 30.

Pierniki, Śliwki tureckie 15 kop. funt, **Grzyby, Gruszki** suszone, **Przybory do ciast, Drożdże Wiedeńskie, Orzechy, Jabłka, Czekolada** Wedla, **Masło** Litewskie i młode, **Massy Woskowe** w pięknych kolorach 30 kop. funt, **Wosk** kolorowy w tabliczkach do froterowania.

SERY

w różnych gatunkach,

sprzedaje Handel Towarów Kolonjalnych

Alfonsa Bogusławskiego,

Elektoralna Nr 25.

—21196—3—6

Jest do sprzedania

FLET

z pierwszorzędnej fabryki Wiedeńskiej. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat Nr 12 (w ogrodzie. —21219—2—2

Za przystępną cenę jest do sprzedania

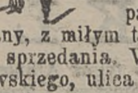
Waliza skórzanna,

do podróży. Nowa lekka i bardzo elegancką Oraz mały instrument z ślicznym głosem do grania i akompanjowania przy śpiewie. — Wiadomość Chmielna Nr 48, miesz. 33. 3—3—21046

Do sprzedania

ALGIERKA

podbita elkami amerykańskiemi, zupełnie nowa, za przystępną cenę. Nowy-Świat Nr 8, stróż wskaże. —21266—2—2



Fortepian

palisandrowy, bardzo mało używany, z miłym tonem, z fabryki Hoffera, jest do sprzedania. Wiadomość w Cukierni Popielawskiego, ulica Bielańska. —21241—2—3

Do sprzedania:

Różne meble, Łóżka, Kanapa, Stół, dwa Dywany, Maszyna Rzeźbiarska (Laubsäge-maschine) i t. d. Ulica Wronia Nr 20 i róg Krochmalnej, u Stolarza Götza.—21216—2—2

Piwo Radzikowskie!!

słynne z dobroci w kraju i w Rossji zaszczycone Wielkim Medalem Srebrnym na wystawie Rolniczej 1874 r, wysłane zostało na

Wystawę Powszechną w Filadelfji.

Główny skład i wyłączna sprzedaż, znajdujące się jak dawniej przy ulicy Marszałkowskiej Nr 58A, w domu dawniej Maringe'a, mają zaszczyt zawiadomić, że na nadchodzące Swięta Bożego Narodzenia, przygotował znany wyborowy **gatunek** tegoż **Piwa**, jasny i lekką tylko goryczkę posiadający, a tak ulubiony przez amatorów prawdziwie czystego, pożywiającego i nie fałszowanego napoju, który sprzedaje się po cenach dawniejszych, stałych t. j. po kop. 10 za butelkę, zastaw za szkło oddzielnie. Główny Skład za czystość tego wyrobu, prawdziwość i należytą wagę poręcza. Nadto, nadmienia, że posiada na Składzie wszystkie inne gatunki piwa lagrowego, bawarskiego i porteru, które sprzedaje po nader umiarkowanych cenach. Obstalunki na prowincją uskuteczniają się codziennie tak na gotowe pieniądze jak i na przekaz **(Nachnahme)**; o wczesne zgłaszanie się Skład Główny WW. PP. Kupców i Szanowną Publiczność uprzejmie uprasza. Odstawa do domów, dla biorących od 10 butelek zapewnia się.

3—4—21162—

Z dniem 7 Grudnia r. b.

nowo-otworzony został

SKŁAD

WĘGLI i DRZEWA,

przy rogu ulicy **Nowego-Światu i Alei Jerozolimskiej Nr 16,** gdzie dawniej była Straż Ogniowa, sprzedaje węgiel z najlepszych Kopalń Szlązkich i krajowych, oraz **Drzewo** suche, trzymane pod nakryciem, po cenach umiarkowanych. Odstawa natychmiastowa w wozach zaplombowanych.—Można również nabyć Węgiel na pudy i Drzewo na miarki.—Biorącym większą ilość, odstąpuje się stosowny rabat. —20816—6—6

SKŁAD

Węgli i Drzewa

Wincent. Dyamentowskiego,

Aleja Jerozolimska Nr 23,

sprzedaje węgle kamienne i drzewo opałowe w najlepszym gatunku, po cenie umiarkowanej. —20659—7—15

Jest do sprzedania za rs. 25

Szuba

jonatami podbita, z kołnierzem skonksowym, rypsem wełnianym kryta, jakoteż **Okrycie** syberynowe (polonaise), **Skrzynia** na 250 garcy, blachą angielską wybita. Wiadomość, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 64, obok dzwonnicy kościoła Ś-tej Anny, stróż wskaże.

—21381—2—3

Płaszcz szopowy

używany, pokryty suknem nowem szaraczkowem, jest do sprzedania przy ulicy Solnej pod Nrem 7, mieszkania 3, przytem dwie **Chustki** ciepłe duże damskie. —21392—2—2

Ważna Wiadomość!

Z powodu wyjazdu urządziłam wyprzedaż

Wyrobów Szczotkarskich,

na których odstępuje 20 od sta procentu do dnia 4 Stycznia 1877 r., można nabyć rozmaitych szczotek, a mianowicie do zamiatania, do podłóg mycia, pędzli malarskich, szczotek do włosów, grzebieni, do sukien i do koni, miotełek do dywanów i ręcznych do wanien mycia, dla piwowarów, a głównie szczoteczki dla dzieci na kolendę, oraz kramarszczyzna i galanterja.—Tamże są do sprzedania **3 Szafy** oszklone, elegancko urządzone, nowe, zdatne do każdego procederu, oraz i **Bufet** do tego na kolor jesionowy malowane. Wiadomość w sklepie szczotkarskim przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63. —21317—2—3

PLACE

przy Placu Witkowskiego, przy ulicach Siennej, Twardej, Wroniej, Miedzianej i Przyokopowej, naprzeciw stacji kolejowej, do sprzedania u J. Szuch, przy ulicy Daniłowiczowskiej Nr 5. —20195—4—6

Cztery Obrazy

z tych jeden krajobraz, a 3 wizerunki świętych, są do sprzedania po cenach bardzo umiarkowanych, pod Nrem 29, a mieszkania 1, przy ulicy Tamka. —21391—2—3

Guano gołębie

w znacznej ilości, może być nabywane miesięcznie. Wiadomość na koszykach dom Krupeckiego Nr 1, stróż wskaże. —21035—4—6

BAŻANTY

krajowe tłuste

Koguty sztuka po rs. **2** kop. **50**.
Kurki „ „ **2** „ —

poleca Handel

BRACI WRÓBEL.

3—6—21347

Dnia 18 b. m, rozpocznie się

sprzedaż Jaj

świeżych, od ilości pół kopy i więcej, po cenie umiarkowanej, w składzie hurtownym przy ulicy Podwal Nr 21, w piwnicach domu przy kościele Ś-go Ducha. —21253—3—6

Na Kompot

świeżo otrzymane
jak **Śliwki** suszone Węgierskie
„ **Jabłka** „ obierane
„ **Gruszki** „ „
Szeptała (rodzaj śliwek),
poleca Handel

BRACI WROBEL

obok Kościoła Ś-go Krzyża przy Krakowskiem-Przedmieściu. 14—0—19322

Wiadomość dla Panów Cukierników.

Karafki i Flaszeczki dla dzieci

nadeszły do składu szkła, porcelany i fajansu **Aleksego Baytel,** ulica Podwal Nr 7.

—21408—2—3

Za 75 rs. jest do zbycia duży piękny

Kołnierz Sobolowy

damski, mało używany. Wiadomość w domu pod Nrem 26, mieszkania 14, róg Chmielnej i Marszałkowskiej, od godziny 11 do 2 po południu. —21379—2—2

Naprzeciwko Zamku, do sprzedania bez pośriednictwa osób trzecich

DOM.

Wiadomość na miejscu w ulicy Ślepej Nr 299, u Właścicielki na 1-m piętrze.

—21406—2—6

K. Kosmowski.

Ulica Nowy-Swiat Nr. 9

Przy nadchodzących Świętach znacznie zaopatrzył swój skład w Mydła, Świece starynowe łojowe, wosk i peraf., Świeczki do choinek Krochmale, Farbki, Sodę, Naftę, Oleje, Smarowidła, Massy do podłóg, Szuwaks, Atrament, Zapałki, Mydełka, Perfumy etc. etc.
takowe poleca po cenach bardzo przystępnych. 2—3—21109—

Bardzo tanio

Spodnie z prawdziwych Jeleni, nowe, są do sprzedania. Ulica Nowe-Miasto, drugi dom za kościołem Ś-go Kazimierza Nr 6 nowy, 316 hyp., dom W. Woźniakowskiego, pierwsze piętro od tyłu. —21209—2—2

Jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia rękawiczek, nowego systemu, może być i częściowo upłacaną, stosownie do umowy, przy ulicy Piwnej Nr 11 nowy. mieszkania 7, na drugiem piętrze. —21235—2—3



KOCZ

z fordeklem, w bardzo dobrym stanie, za rs. 300, **Sanki** małe za rs. 25, **Chomonta** cztery za rs. 50, do sprzedania. Ulica Długa Nr 16 nowy, wprost Cerkwi, w fabryce powozów. —21013—3—3

ZAKŁAD PIWA

przy ulicy Kruczej i Żórawiej pod Nr 1614/12 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadchodzące Święta, przygotował wielki zapas piwa Bawarskiego doborowego we wszelkich gatunkach, na kosze i pojedyńcze butelki, oraz wysyła do wszelkich handlów na Prowincję i Cesarstwo w najmniejszej ilości Butelek 50.

CENNIK

Piwo na sposób Wiedeński z Browaru W-go H. Junk Butelka po kop. 7½
„ Lagrowe . . . „ „ 8
„ Karte noire w biał. butel. 6
Porter krajowy wyborowy . . 12
Piwo Dubeltowe.. 5
„ Zwyczajne 4

Zakład powyższy wszelkie zamówienia uskutecznia na umówione termina i ma przekonananie, iż Szanowna Publiczność z dobroci Piwa jak dotąd tak i nadal zadowolnioną będzie.

4—6—21140—

LA VELOUTINE.

(WELUTYNA)

jestto proszek ryżowy zaprawiony bismutem,
wywiera więc zbawienny wpływ na skórę,
przylega, do twarzy a nie jest widoczny,
skutkiem czego, nadaje płci świeżość naturalną.

Wynalazca *KAROL FAY.*

POMMADE SATIN

(POMADA ATŁASOWA.)

nadaje skórze rąk giętkość, gładkość i zabezpiecza ją od odmrożenia i od wszelkich uszkodzeń wynikających skutkiem mrozu.

9, ulica de la Paix. — W PARYŻU.

Obrazy Olejne

są do sprzedania po nizkich cenach, ulica Elektoralna Nr 35 nowy, pierwsze piętro, piąty mieszkania.—Tamże **Książki Lekarskie i Szpryczka** Prawatza ze złotemi igłami, są do zbycia. Zastać można od godz. 10 do 1, prócz niedzieli. —21310—2—3

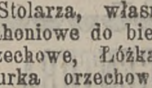
SKŁAD FUTER

Józefa Massejewskiego

przy ulicy Podwal Nr 6, wprost pałacu Dyzmańskich, przysposobił znaczny dobór futer wykończonych i w skórkach, a mianowicie: Palta szopowe od rs. 50 do 100, Szuby szopowe od rs. 60 do 130, Palta jonatowe z odnową bobry amerykańskie, od rs. 40 do 50, Palta jonatowe z odnową skonksową od rs. 45 do 65. Szubki damskie, z wyłogami od rs. 25 do 45, Szuby damskie, lisy sybirskie, rypsem jedwabnym kryte od rs. 50 do 100,—mufki i kołnierze z różnych futer, po cenach przystępnych, oraz przyjmuje wszelkie obstalunki wchodzące w zakres mego fachu.

—21337—2—3

☞ W domu pod Nrem 50 przy ulicy Ogrodowej a rogu Wroniej, są do sprzedania



MEBLE:

u Stolarza, własnej roboty, jako to: Szafy mahoniowe do bielizny i orzechowe, Komody orzechowe, Łóżka mahoniowe i orzechowe, Biurka orzechowe i mahoniowe, Bibljoteki orzechowe i mahoniowe, oraz Umywalnie orzechowe i jesionowe, a takze Łóżeczka dziecinne rozsuwane, wszystko to za najniższą cenę

—21225—2—3

Za cenę kosztu, do sprzedania

Garnitur Mebli

francuzki, cały kryty, oraz **Dwie Szafki** orzechowe do bielizny i dwie pary **Łóżek.** Ulica Chmielna Nr 17, u Tapicera.

—21158—3—3

Przy zbiegu 2-ch pierwszorzędnych ulic, jest do odstąpienia

Skład Węgli i Drzewa,

z kompletnem urządzeniem i w pełnym rozwoju. Wiadomość w sklepie jubilerskim W. Artzta i Rogalskiego. Krak.-Przedm. Nr 415 (15). —21263—2—3

Z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania

Szeszlong skórzany, dwie Napoleonki aksamitne i Firanki

Brukselskie. Ulica Nowy-Świat Nr 68, w podwórzu po lewej stronie, mieszkania Nr 24.

—21022—6—6

SKŁAD PIWA I PORTERU

egzystujący przy ulicy Granicznej w Bazarze t. j. Nr. 969 zaopatrzony został w rozliczny dobór wystałych napoi. I tak: w miejscu lub z odstawą do domu, butelka Porteru kop. 10, pół butelki kop. 6½, Piwa bawarskiego, lagrowego butelka k. 7, pół but. 4½—21133—



Są do sprzedania dwa

Garnitury Mebli,

mahoniowy i orzechowy, zupełnie skończone i pokryte rypsem, także są całkiem kryte meble, różnych fasonów, można nabyć po cenie bardzo nizkiej. Ś-to Krzyzka Nr 14, u Tapicera

L BRENERT.

—21200—3—6

LOKALE

Zaraz do wynajęcia po zniżonej cenie, świeżo odnowione za Żelazną Bramą w domu Nr 954 (8). 2 Pokoje z kuchnią na 1-m piętrze od frontu za rs. 200. 2 Pokoje duże z kuchnią na 2-m piętrze od frontu za rs. 280. Wiadomość na miejscu u rządcy i stróża.

3—3—20580

Niecała Nr 8, od Nowego Roku do Ś-go Jana lub rocznie do najęcia

MIESZKANIE

złożone z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarki, piwnicy, góry wspólnej. Wiadomość u stróża lub w mieszkaniu Nr 6, schody główne.

—21069—2—3

Pokoje z meblami

dwa lub jeden, do najęcia ze wszystkiemi wygodami, przy familji. Chmielna Nr 33, 1-e piętro, drzwi Nr 4. —21424—2—3

Za 250 rs.

4 pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz 2 pokoje i kuchnia, za rs. 120 i dwa sklepy, jeden za 120, drugi za 150 rs., przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6 nowy. —21385—2—6

Ulica Bracka Nr 7.

POKÓJ

z opałem za 7 rs. miesięcznie.

—21400—2—2

POKÓJ

ciepły, suchy, przy familji, ze stołem, jest do wynajęcia każdego czasu. Chmielna Nr 25, w oficynie, mieszkania Nr 20. —21388—2—2

Sześć Pokoi,

kuchnia, przedpokój, jest do odstąpienia. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 2.

—21065—5—6

MIESZKANIE

Na 1-m piętrze od frontu, z pięknym widokiem, ciepłe i suche składające się z 3 pokoi, przedpokoju. kuchni, drwalni i piwnicy, z zapasem węgla i drzewa, na całą zimę, — **do odstąpienia** zaraz, lub od Nowego Roku, za cenę półroczną **rs. 115.** Wiadomość u lokatora pod Nr 6. mieszkania 35, przy ulicy Browarnej i róg Lipowej. 5—5—21063

Różne Lokale

są do wynajęcia, drugi dom od ulicy Chłodnej i Wroniej Nr 903A.

Różne Lokale

są do wynajęcia przy ulicy Nowolipie Nr 2437.

—21160—5—10

SALON

elegancko umeblowany, z usługą, do wynajęcia. Ulica Chmielna Nr domu 3, mieszkania 1.

—21211—3—3

Z powodu wyjazdu

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia. Ulica Nowe-Miasto Nr 10

—21170—3—3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Дозволено Цензурою

KSIĘGARNIA
GEBETHNERA I WOLFFA

otrzymała na Skład Główny

DZIEJOPISARSTWO POLSKIE WIEKÓW ŚREDNICH,

przekład dzieła professora

ZEISSBERGA

pod redakcją

A. Pawińskiego.

Cena rs. 4; — z przesyłką rs. 4 kop. 40.

2—6—21409

NA GWIAZDKĘ

POLECA JAKO

PIĘKNY PODAREK DLA PANIEN.

Nowo wydaną książkę p. t.

Znakomite Niewiasty. Szkice opracowane przez Wandę Żeleńską. Z pięknemi rycinami. W ozdobnej oprawie. W czerwone, zielone lub niebieskie angielskie płótno. Brzegi złocone. Cena egzemplarza **rs. 2.**

Książka ta ozdobnie wydana, a przytem bardzo tania, stosowną jest na podarki nie tylko dla Panienek dorastających, lecz i dla Dam, wszelkiego wieku i stanu. Jest to pierwsza książka Polska ten przedmiot traktująca, a napisana z wielkim talentem i w sposób nader zajmujący.

Jest do nabycia we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na Prowincji.

2—3—21298

Wyszła nakładem autora, Nowy-Świat Nr 23.

Pierwsza Książeczka dla małych dzieci

w słowach i obrazkach przez Leopolda Szyllera,

z 10-ciu tablicami rycin kolorowych i winietą, cena kop. 70. Tegoż autora:

Złote A B C z rycinami. . . . . kop. 30
Książka dla dzieci początkujących „ 90
Nauczki i Rozrywki dla dzieci umiejących już płynnie czytać wyd. 2. „ 50

Piotr Żamajtys pow. dla młodzieży kop. 50

Dziełka te opracowane podług zasad Pedagogiki zyskały uznanie Prassy i światłego ogółu. 2—4-21315

W Warszawskim Forteczym Zarządzie Inżynierskim

odbędzie się w dniu 8 (20) Grudnia r. b. o godzinie 11 z rana stanowcza licytacja głośna na sprzedaż do rozebrania budynków przyległych drodze żelaznej Obwodowej, łączącej drogę żelazną Warszawsko-Petersburską z Warszawsko-Wiedeńską, a mianowicie: baraka Nr 970, służącego dla żołnierzy, izby jadalnej dla oficerów Nr 975, miejsca ustępowego Nr 978, lodowni, parkanu, oraz materjałów pozostałych po rozebraniu części baraku Nr 971 w zabudowaniach ogrzewanych obozu Powązkowskiego.

Życzący przyjąć udział w licytacyi winni podać w tym celu do Warszawskiego Fortecznego Zarządu Inżynierskiego deklarację na stemplu 40-kopiejkowym, i przed rozpoczęciem licytacyi obejrzeć sprzedające się budynki, po zatwierdzeniu bowiem takowej żadne reklamacje i pretensje dotyczące tego przedmiotu uwzględnionemi nie będą.

Wadium dające prawo przystąpienia do licytacyi ustanawia się w ilości rs. 225, które zwrócone zostaną nabywcy po zniesieniu budynków, uprzątnieniu materjałów i oczyszczeniu miejscowości.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w Zarządzie Fortecznym, każdodziennie od godziny 9 z rana do 3 po południu, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne. —21182—3—3

ZARZĄD OKRĘGOWY
Intendentury Warszawskiego Wojskowego Okręgu,

podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, iż w Magistracie miasta Nowego Dworu w gubernji Warszawskiej, odbędzie się w dniu 10 (22) Grudnia r. b. licytacja na sprzedaż **272 pudów 12 funtów papieru** z dawnych akt do zniszczenia przeznaczonych, które dotąd przechowywane są w Archiwie przy składzie ruchomości w Fortecy Nowogieorgiewsku.

Papier mający się sprzedawać podzielonym będzie na trzy partje: (dwie pierwsze zawierać mają **po sto pudów** każda, trzecia zaś **siedmdziesiąt dwa funtów dwanaście)** Życzący zatem nabyć takowy, mogą stawać do licytacji na taką ilość partji jaka jest wskazaną, za złożeniem w odpowiedniej ilości **wadjum pieniężnych** mających wynosić: na dwie pierwsze partje po **rubli szesnaście** na każdą,, za trzecią partję **rubli jedenaście kopiejek pięćdziesiąt siedm**.

Wadjum takowe zaraz po licytacji uzupełnione być powinno przez osoby, które najwyższe ceny oświadczyły do 10% w stosunku zaofiarowanych cen.

Przystępujący do wymienionej licytacji osobiście, lub przez opieczętowane deklaracje, winni takowe składać albo nadsyłać przy załączeniu wadjum do Magistratu miasta Nowego Dworu nie później jak do godziny 11 z rana tego dnia w którym licytacja nastąpi, po upłynionym bowiem terminie żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

Interessowani mogą każdodziennie od godziny 10 z rana do 3 po południu odczytywać szczegółowe warunki licytacyjne w Magistracie Nowego Dworu i w Okręgowym Zarządzie Intendentury w Warszawie. Sprzedawać się zaś mający papier jest do obejrzenia w Archiwum przy składzie ruchomości w Fortecy Nowogeorgiejsku. 1—1 — 21490 —

Księgarnia B. Cassiusa,

dawniej **S. H. Merzbacha,**

przy ulicy Miodowej Nr 14. poleca niektóre z najświeższych swoich nakładów i inne na skład główny otrzymane:

Jeż T. T. Za Króla **Olbrachta**, powieść historyczna. Cena rs. 2, z przesyłką rs. 2 kop. 30.

Nabożeństwo do Pięciu Ran Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa kop. 45, z przesyłką kop. 50.

Mittelstaedt J. Odpowiedź Recenzentowi Gazety Polskiej w obronie nowego systemu Ekonomji Politycznej kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Rapacki W. Figlik Stańczyka kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Sarnecki Z. Dworacy Niedoli kop. 90, z przesyłką rs. 1.

Zacharjasiewicz J. Na chlebie żony rs. 1 kop. 20, z przesyłką rs. 1 kop. 35.

—20289—5—6

KSIĘGARNIA
ŻUPAŃSKIEGO

od dziś (6/12),

zniża dotychczasową cenę I-szej Serji dzieł filozoficznych Karola Libelta,

złożonej z 6 tomów, z 12 tal. na talarów 6 i z tych na fundusz stypendjum imienia Libelta przeznacza 2 talary.

Po tej cenie nabyć dzieł tych można we wszystkich Księgarniach. —21010—2—3

Opuścił prassę

Zeszyt 5 (Lit. Po—Sza),

dzieła p. t:

Dokładny Słownik Polsko-Ruski,

przez

P. Dubrowskiego.

NAKŁAD

Ferdynanda Hösick

w Warszawie.

—21155—3—2

OPUŚCIŁ PRASSĘ

KALENDARZ PREMIJOWY

na r. 1877. Cena kop. 30.

Dla każdego nabywcy dodane jest Premjum, „Marja“ powieść A. Malczewskiego,

oraz zawiadomienie o rozdawnictwie Premji Kalendarza za rok 1876. —20826

Nakładem Księgarni

H. TRENKLERA,

ulica Wierzbowa Nr 613/4. Hotel Angielski, wyszło z druku

LIBRETTO

OPERY

STRADIOTA,

muzyka

A. Münchhejmera,

słowa

J. S. Jasińskiego.

Cena kop. 30.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach.

—21123—3—3

NAUCZYCIELKA,

posiadająca patent wyższy, język francuzki i muzykę, życzy znaleźć **Pokój** i utrzymanie w domu zamożnym.—Także do umieszczenia **rs 1,000,** kto może dać zupełną pewność, mieszkanie i utrzymanie przyzwoite. Ulica Chmielna Nr 60b, mieszkanie 2 —21435—1—

REKOMENDACJA.

Nauczycieli, Nauczycielek, Bon,
A. Witkowska,
Niecała Nr 8, na dole, na lewo.

—20884—5—6

Tanio.

Typy ludowe polskie, których całość składająca się z 24 obrazów, kosztowała rs. 15 obecnie rs 7 i pół. Ozdobna teczka dodaje się, pojedyńcze obrazy po kop. 30. **Królowie Polscy** z Galerji Zamkowej, których skład kosztował dawniej rs. 6, obecnie rs. 3. Pojedyńcze do wyboru, dawniej rs. 1, teraz kop. 40. Ulica Ciepła Nr domu 4, mieszkania szósty. 2—2—21059

W Sądzie Okręgowym Warszawskim **Wydziale IV** przy ulicy Miodowej pod Nr 7 **urzędującym**, sprzedane będą przez publiczną licytację

Dwie Nieruchomości

1-sza w dniu 22 Grudnia (3 Stycznia) 1876/7 roku, o godzinie 11-ej rano, Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2434 hypotecznym, a 46 policyjnym położona, składająca się z domu murowanego piętrowego i wielu zabudowań gospodarskich i fabrycznych, licytacja zacznie się od summy rs. 13983 kop. 35.

2 ga 3 (15) Stycznia 1877 r. o godzinie 11 rano, Nieruchomość w Warszawie przy ulicy Nowolipie pod Nrem 2435 hypotecznym a 48 policyjnym położona, składająca się z domu drewnianego piętrowego, wielu zabudowań gospodarskich i ogrodu, licytacja zacznie się od summy rs. 5948 kop. 42.

Bliższe wiadomości powziąć można w kancellarji Sądu Okręgowego Wydziału IV i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego przy ulicy Granicznej pod Nr 966/13 zamieszkałego.

Jakób Kirszrot

—21456—1—3 Przysięgły Adwokat.

Uczniowie Szkół Rządowych i Prywatnych,

mogą jeszcze być umieszczeni na stancji, ze stołem i pomocą naukową, u Urzędnika Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego zarazem Nauczyciela Szkół Rzemieślniczo Niedzielnych. Ulica Mazowiecka Nr 11, lokalu 21.

—21350—1—5

PANNA

wieku lat 16, uzdatniona w szyciu, poszukuje miejsca w domu familijnym, gdzie może obszywać dzieci i być pomocą w gospodarstwie domowem. Konduity bardzo dobrej—Wiadomość w Magazynie p. Jaszczyka przy ulicy Miodowej. —21434—1—3

Do pracowni sukien damskich M-me Stéphanie, Nowy-Świat Nr 57, 1-sze piętro, potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne i uczennice.

—21474—1—1

KOREPETYTOR

potrzebny na wieś, blizko Warszawy, do dwóch chłopczyków. Bliższa wiadomość u p. Wencewicza. Ulica Tamka Nr domu 11, mieszkania 14. —21438—1—3

Do fabryki egzystującej od lat 40 potrzebym jest

WSPÓLNIK

z kapitałem od 4 ch do 5-ciu tysięcy rubli dla wprowadzenia wyrobu niezmiernie wziętego, bardzo popłacającego, sprowadzanego z zagranicy, a z wyrobami tejże fabryki w ścisłym związku będącego. Reflektanci zechcą adresy swoje składać w Red. Kurjera War. pod lit S. S. —21486—1—3

UCZEŃ

w wieku od lat 13 do 14, dobrej konduity, potrzebny jest do składu cygar Edwarda Westphal, ulica Senatorska Nr 8, obok Ratusza, pierwszeństwo mają z prowincji.

—21116—4—3

Student Uniwersytetu

4-go kursu wydziału prawnego, Rossjanin, życzy udzielać lekcje z przedmiotów gimnazjalnych. Ulica Smolna Nr 11, mieszkania 12, od godziny 3 po południu. —20719—6—6

2 Garnitury Mebli

do sprzedania za przystępną cenę t. j. mahoniowy i orzechowy rypsem zielonym pokryte składające się z Kanapy, 2 Foteli, 6 Krzeseł i Stołu przed Kanape, oraz 2 Szafy orzechowe, Stoły, Stoliki do kart, Biórka i t. p. meble.—Wiadomość ulica Bracka Nr 3 nowy nie dochodząc placu Ś-go Aleksandra u stróża.

2—2—21131—

Komitet Zarządzający Zakładem wód Mineralnych w Ciechocinku

podaje do powszechnej wiadomości, że w biurze jego w Warszawie przy ulicy Ciepłej Nr 8, mieszczącem się, w dniu 4 (16) Stycznia 1877 r. o godzinie 12 w południe, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje a następnie po rozpieczętowaniu tychże głośna pomiędzy podającemi takowe. na budowę przy Zakładzie Ciechocińskim domu dla łaźni parowej i kąpieli tuszowych, anszlagiem na rs. 5345 kop. 22 obliczoną.

Każdy przeto chęć podjęcia się entrepryzy mający, obowiązany jest złożyć wadjum w summie rs. 535 i na koszta ogłoszenia rs, 20, które nieutrzymującemu się przy licytacji, zwrócone niezwłocznie zostaną. Dalsze warunki są do przejrzenia w godzinach biurowych, z wyjątkiem świąt, w Kancellarji Komitetu.

W Warszawie, dnia 27 Listopada (9 Grudnia 1876 r. 2—3 — 21077 —

MIODOWA 10

Główny Skład Maszyn BIEKFORDZKIC (cylindrowe i systemu Lamb'a



nowszej konstrukcji (podłużne) **do pończoch, kamaszy etc.** do użytku fabrycznego i familijnego, od rs. 45 do rs. 450.

Do każdej maszyny dołącza się książka illustraciami różnych wzorów i deseni.

Maszyny do szycia od rs. 15 do 45.

Maszynki do szycia jehnonitkowe, po rs. 5

Pulpity do nut składane amerykańskie, po rs. 3½, **Latarnie** amerykańskie ręczne i powozowe do nafty. **Skarpetki** z surowej bawełny po rs. 4½ tuzin, **Furnitury** piśmienne od rs. 15 do 28, pozłacane i niklowe, **Kamasze wełniane** od 40 kopiejek.

4—6 — 20787 —

TRAN RYBI z BERGEN

żółty naturalny jakoteż i biały oczyszczony

zalecany z niezawodnym skutkiem w chorobach skrofulicznych i piersiowych, otrzymuje ciągle

Skład Materjałów Aptecznych
LUDWIKA SPIESS i SYNA

Plac Teatralny Nr 464/5. obok kościoła Św. Andrzeja

17—0 i takowy sprzedaje we flaszkach opatrzonych firmą składu. — 17892

Fabryka Rękawiczek

ORAZ

MAGAZYN TOWARÓW GALANTERYJNYCH
FELIKSA SCHLAGER,

Nowy-Świat (róg Wareckiej), Nr 49.

Z powodu zbliżających się świąt, Zakład powyższy sprowadził w tych dniach wielki wybór **Towarów Francuzkich, Angielskich i Wiedeńskich** odznaczających się doskonałością wyrobu, gustem i elegancją. Między innemi:

Kapelusze filcowe angielskie i francuzkie od rs 3 do rs. 5 kop. 50,
Parasole angielskie.
Chustki jedwabne damskie i mężkie.
Krawaty damskie i mężkie.
Portmonetki Wiedeńskie i Paryzkie od kop. 30 do rs. 6.
Wachlarze z drzewa, kości, szyldkretu, skóry, jedwabiu, piór od kop. 50 do rs. 40.
Spinki z metalu, kości i szyldkretu od kop. 30 do rs. 7.

Przedmioty galanteryjne skórzane

w różnych użytkach i t. p.

3—4 — 21110 —

Na Gwiazdkę!



Nadszedł z mojej filji Berlińskiej do mego zakładu egzystującego na ulicy Miodowej pod 16-tym w domu W-go Władysława Kronenberga, świeży transport Ubiorów Dziecinnych dla chłopców od dwóch do szesnastu lat, i takowe po niepraktykowanych dotychczas tanich cenach sprzedaje, oraz odbywa się wyprzedaż sukienek dla dziewcząt małych, po cenach niżej kosztu.

Z czem polecam się

Szanownym Rodzicom

M.... S...

5-6 — —



Płótna Finlandzkie i zagraniczne.
Wyroby lniane Finlandzkie i zagraniczne.
Przędza lniana surowa i blichowana.
Szpagat kolorowy i szary.
Worki w różnych gatunkach, również **wyroby jedwabne** z fabryki pana
Ch. BULBERG w St. Petersburgu

poleca po cenach najtańszych przy największym wyborze

F. BIERNATH

Ulica Senatorska, Nr 22, dom W-go Józefa Epstein.

NB. Bielizny gotowej u mnie nie ma. 41—50 — 12231 —

NA PRADZE,
Skład Materjałów Aptecznych i Farb
J. RÓŻYCKIEGO
Magistra Farmacji

Poleca: Dobór materjałów aptecznych, wszelkie artykuły używane w gospodarstwie i gorzelnictwie, Farbki do bielizny i Krochmale, Massy trwałe do podłóg, Massę belgijską i Oliwę do maszyn, Farby tarte, pokost i lakiery, Olejki do wódek, Esencje arakowe, Oliwy prowanckie, Octy stołowe, Korki w różnych gatunkach i t. p. przedmiota w najlepszych gatunkach i po najumiarkowańszych cenach, 3-8 — 20784 —

Jabłka
NA KOLENDĘ I CHOINKI

po bardzo przystępnej cenie, sprzedaje Handel **Braci Wróbel** i poleca JJWW. i WW. Paniom Gospodyniom, oraz Zakładom i Instytucjom Do roczynnym, na pudy, pół pudy, ćwierć pudy, po rs. 1 za ćwierć puda zacząwszy. Na kopy począwszy od rs. 1 kop. 20 za kopę. **Tyrolskie** w wyższych gatunkach od kop, 4 za sztukę.

Gruszki cytrynowe bery i inne od kop, 7½ zacząwszy za sztukę.

1—4 — 21495 —

Może znaleść pomieszczenie

CHŁOPCZYK,

który wspólnie z domowemi uczęszczając do Zakładu Naukowego, lub przygotowując się do Gimnazjum, miałby pomoc naukową od stałego korrepetytora. Lekcje języków: Francuzkiego i Niemieckiego, obok ciągłej w tych językach konwersacji, najstaranniejszą pod każdym względem opiekę, w obszernym lokalu dla świeżego powietrza umyślnie wybranym. Muzyka na żądanie. Ulica Zakroczymska, Nr 15, mieszkania 3, od godziny 10-ej do 2 ej po południu. —20714—3—3

W domu Towarzystwa Dobr. przy ulicy Bednarskiej, nabywać można rozmaitych

wyrobów Koszykarskich, jak i Pudełek do pakunku, Koniki na podarki kolendowe etc.

Tamże przyjmują się wszelkie **obstalunki i reparacje** koszykowe.

Eugeniusz Żurawski.

—21026—3—6

Skład Towarów Żelaznych

Jana Duschek

obok Hotelu Saskiego Krak.-Przedm. Nr 428.
Ma honor polecić otrzymane **Lichtarzyki**

Ozdoby do Choinek.

Moździerzyki, żelazka do prasowania i Lichtarzyki mosiężne dziecinne, Metal złoty i srebrny do orzechów i jabłek, Cążki do gniecenia orzechów. Szkatułki z narzędziami do rzemiosł od 180 kop. Łyżwy różnego gatunku z oprawą i bez. Laubzegi i wzory rozmaite do tychże. 3—4—20981

SÉR
GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

—16386—24—0

Skład Cukru, Herbaty, Kawy i Towarów Kolonjalnych

pod firmą

Mieczysława Stypińskiego,

przysposobił na nadchodzące Święta wielki wybór **Bakalji desserowych** i sprzedaje takowe po 30 kop. funt, jak również wszelkie inne towary Kolonjalne, które sprzedaje po cenach bardzo umiarkowanych, z czem się poleca Szanownej Publiczności —Ulica Kościelna Nr 20 nowy. —21132—3—3

Bardzo tanio!

Koszule mężkie i damskie w różnych gatunkach, odznaczające się dobrym krojem i akuratnością w szyciu, Kołnierze, **Mankiety** mężkie i damskie w kilkunastu fasonach, Peniuary, Spódnice i Kaftaniki półbatystowe, Gorsety, Chustki płócienne i jedwabne, Krawaty, Hafty różne, oraz Kaftanki, Pończochy, Skarpetki wełniane i bawełniane, poleca

Magazyn gotowej Bielizny
Hen. Grützhändler,

ulica Niecała Nr. 8 nowy,—w Magazynie tym przyjmują się obstalunki na bieliznę.

—20676—5—6

Fabryka miodu Rozena,

na Pradze przy wale, obok mostu położona zawiadamia, iż przysposobiwszy na nadchodzące święta rozmaitych miodów po różnych cenach, sprzedaje takowe w większych partjach po cenach fabrycznych. W detalicznym składzie obok położonego dostać można wszelkich starych miodów, po cenach umiarkowanych. 3—3—21042



Pozostawiony do sprzedania w Fabryce Fortepianów J. Dütza, Elektoralna Nr 20 **Fortepian** palisandrowy, najnowszego fasonu, zagraniczny, bardzo mało używany, za bardzo przystępną cenę, oraz **Fortepian** o 7 oktawach, 4 sprejcami, całem blatem, mahoniowy, z fabryki Budynowicza.

—21085—3—3



KONIE

do zabawy dziecinne, duże i średnie, które mogą służyć za piękny podarek na gwiazdkę, znajdują się w Fabryce wyrobów rymarskich i siodlarskich. Tamże dostać można uprzęży na konie wszelkiego rodzaju, oraz siodeł mężkich, damskich i dziecinnych, kufrów do podróży mężkich i damskich, sakwojaży, rajzentarzy, torb myśliwskich, kartuzów do polowania i wiele galanterji rymarskich i siodlarskich, tornistrów szkolnych, torebek dla panien i dam, tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje. Ulica Długa Nr 29, Hotel Niemiecki

J. Godeckiego.

3—3—21107



Są do sprzedania

Powozy:

Kocz z fordeklem, Faeton i Bryczka na resorach używane, zaś Faetony lekkie, Wolant w kształcie Bryczki na resorach, kilka Sanek w kształcie Petersburskich nowe, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 17 nowy, naprzeciw Szpitala Ś-go Ducha. —21232—3—3

Na Gwiazdkę.

Fr. Hoffmana,

„Powiastki dla młodzieży w wolnym przekładzie Wł. L. Anczyca

„Bóg nie opuści, kto się nań spuści"

Powiastki te, których odzie'ne tomiki z kolei wyjdą, a każdy obejmie oddz elne opowiadanie, będą bez zaprzeczenia jednem z najpożyteczniejszych dla młodzieży wydawnictw rzucając w ich serca ziarna moralności i nauki. **F. Hoffmann** bowiem, autor takowych, znanym jest na tej drodze, jako wzorowy pisarz, a wolny przekład **Wł. L. Anczyca**, otacza opowiadanie miejscowoszią naszego kraju. Treść wreszcie opowiadań, na gruncie każdej ziemi równie dla dziatwy zastosowaną być może. Cena każdego tomiku w oprawie kop. 75. Nabyć możnawe wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji.

3—3 — 21146 — Altenberg i Robitschek.

PRAKTYCZNE i TANIE PODARUNKI

NA KOLENDĘ!

PO CENACH ZNACZNIE ŻNIŻONYCH

TYLKO DO ŚWIĄT.

Kostjumy wełniane od rs. 18. Okrycia od rs. 10. Szlafroki flanelowe od rs. 3 kop. 50. Halki ciepłe pikowane i morowe od rs. 3 kop. 50. Parasole od 95 kop. Garnitury futrzane w rozmaitych gatunkach. Mufeczki białe dziecinne od rs. 1 kop. 95.

w Magazynie W. Dziechcińskiego,

ulica Miodowa Nr 486 a. 8—12—20516

Fabryka Roberta Bohte



Warszawa. Nowy-Świat Nr 38,

KUCHNIE NAFTOWE

Wynalazek nowy przewyższający wszystkie dotąd znane.

3—18 Handlującym odpowiedni rabat. — 21099 —

Magazyn Mód i Ubiorów Damskich

Ferdynanda Cara przy ul. Miodowej Nr 15 nowy.

Zaopatrzony został na obecną porę w znaczny dobór towarów, po cenach kompletnie zniżonych, a zarazem stosowne i praktyczne podarki **na Kolendę**. Jako to **Kostjumy** wełniane z doborowych materjałów od **rs. 15. Paltociki** na wacie od **rs. 12. Salopy i Szubki** na futrze od **rs. 20. Garnitury** futrzane w różnych gatunkach, oraz dziecinne od **rs. 2 kop. 50. — Kapelusze** aksamitne od **rs. 5 kop. 95.** 3-3 — 21173 —

NA GWIAZDKĘ.



Największy dobór Ubiorów dla dzieci i dla młodzieży, również garnitury dla Studentów poleca Magazyn

F. WINKLERA,

ulica Niecała Nr 8, dom W-go Szmideckiego.

6—6 — 20955 —



Wyprzedaż rozmaitych Zabawek

po cenach znacznie zniżonych

Oraz wielki wybór kosmetyków Petersburskiego Chemicznego Laboratorjum, ozdób do choinek, kartonaży, ogni bengalskich, świec parafinowych, lichtarzyków etc. Perkaliki ruskie od **10** kop., Perkale białe od **9** kop., bareże **20** kop. Chustki włóczkowe, kamelerowe, jedwąbne, kaftaniki, kołnierzyki, krawaty, szlafroczki, ubrania dziecinne etc. **Nowy-Świat Nr 43.—Biorącym w większych partjach, odstępuje się znaczny rabat** 4—6 — 20883 —

Kolenda na 1876/7 rok

Oznajmiam Publice Warszawskiej, wracając z Paryża do Rossji, a przejeżdżając przez Warszawę zmuszony jestem rozprzedawać ze 100 i 200% straty następujące przedmioty: Garnitury damskie, kolczyki (z uszkami srebrnemi wyzłacanemi), Krzyżyki, Broszki, Medaljony dobrze wyzłacane i prawdziwe Or double z imit. djamentów, korali, turkusów, lubradorów, topazów, pereł i innych kamieni, za kop. 30, 50, 75, rs. 1, 1.50, 2.50, 3.50 Łańcuszki do zegarków z nowego złota kop. 30 i 75, Łańcuszki prawdziwe Or double i oksydowane rs. 125 do 3.50. Wielki wybór spinek wszelkiego rodzaju, garniturów męzkich od kop. 2, 10, 15, 25, 50, 75 do rs. 1 kop. 25. Wybór duży **Zabawek dziecinnych i Lalek** od 25 kop. do rs. 3, **Chaure souris** Nietoperz 40 kop, Bąki 25 do 50 kop. Mikroskopy 50 i 75 kop **Pudełko na podarunek dla dzieci** (surpriza), zawierająca parę kolczyków, pierścionek, śpilkę, medaljon, łańcuszek, Naparstek, igielnik, **razem 50 kop.**

W Magazynie Alaksandre de Paris.

ulica Nowy-Świat, Nr 76, wprost ulicy Ś-to-Krzyzkiej. dom Szuberskiego.

1—6 — 21479 —



PIEKARNIA NOWA

ALEKSANDRA ŁAPIŃSKIEGO,

przy ulicy Nowy Świat Nr 74, wprost Ś-to-Krzyzkiej.

Jak lat poprzednich tak i na nadchodzące święta Bożego Narodzenia, Piekarnia Nowa począwszy od Czwartku z południa aż do wieczora w Sobotę, dostarczać będzie do sklepu głównego przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, jak i do wszystkich swych filji: **Strucle postne i maślane** różnej wielkości, oraz przekładane massą: **makową, orzechową, migdałową, konfiturami.** Gdy dobór pieczywa tego będzie rozmaity, przeto obstalunki są zbyteczne, wszakże na szczególne żądanie przyjmowane będą tylko w sklepie głównym. 1—3 — 21487 —

Ulica MIODOWA, Nr 490/1, Dom JW. Lessera.

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.

Pasy skórzane angielskie do machin, w najlepszym gatunku, pojedyncze i dubeltowe, po najtańszych cenach. **We wszelkich rozmiarach, od 1-go do 10-ciu cali, zawsze na składzie.** Kupującym znaczne partje odstępuje się rabat.

Paski surowcowe do zeszywania pasów.
Szruby do spajania pasów wszelkich rozmiarów
Papier szmerglowy, **Papier szkłem nabijany**, **Płótno szmerglowe** — we wszystkich Numerach.
Szmergiel w wielkim wyborze.
Kit do machin „Mastix" zwany.
Syfony kieszonkowe do kumysu i do wód gazowych.
Filtry z węgla plastycznego do cedzenia wody, połącz, się dające wprost z urządzeniem wodociągowem po domach, bez wywierania jakiegokolwiekbądź wpływu na zmniejszenie dotychczasowej ilości wody z wodociągu otrzymywanej.

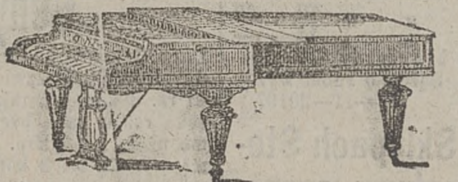
H. KRAFT.

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN i WYROBÓW TECHNICZNYCH DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH i DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od roku 1866.

1—0 -21492 -

Ulica MIODOWA, Nr 490/1.



Skład Karola Dejnert,

b. ucznia Fabryki Piotra Erarda w Paryżu,

Ulica Senatorska Nr 28, obok Resursy Kupieckiej,

Otrzymał nowy transport **Fortepianów, Pianin** i **Melodykonów** z najpierwszych fabryk Europejskich.—Wynajmuje instrumenta na dogodnych amortyzacyjnych warunkach. **Używane Instrumenta**, po nader zniżonych cenach. 3—6 — 20821 —

Przyjmowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecinnego **obuwia** wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zatosowaniu i tani, używa się w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** od zwykłego obówia i wyrobów siedlarskich. B) **Bronzowy** do skór i obuwia ze złocisto bronzowym połyskiem.

Główny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie, powierzyliśmy p. A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż, już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

92—0—18361— **HAUTHAWAY & SONS.**

WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW I ORGANÓW HERMANA I GROSSMANA



otrzymał znaczny transport **FORTEPIANÓW** i **PIANIN** i poleca spacjalny gatunek doskonałych **Fortepianów** systemu Amerykańskiego (krzyżowe) z pięknym tonem i trwałą mechaniką, w cenie od rs. 340 do rs. 400.



7—0 — 20240 —

Są do sprzedania i wydzierżawienia w gub. Zachodniej, większe i mniejsze

MAJĄTKI.

z bardzo przystępnemi warunkami i wszelkiemi dogodnościami, Polakom wolno tylko wydzierżawiać. Bliższą wiadomość udzieli R. Trolich w Zeńboku, p. Ciechanów, gub. Płocka, z dołączeniem marek pocztowych na odpowiedź. —21163—3—3

Do sprzedania:

Dwa zegarki złote, dwa łańcuszki z dukatowego złota dwie bransolety, broszka, kolczyki, kolie, 12 noży srebrnych i tacka, wszystko gustowne i modne. Wiadomość po południu od 2 do 4, w domu Nr 97, lokalu Nr 6, na rogu Podwala i Placu Zamkowego.

— 21414—2—3

Nagrody Rs. 3.

W dniu 15 b. m. to jest w piątek wieczorem, zgubiono papiery w kopercie zapieczętowanej, adresowanej do Wójta Gminy Góra. Łaskawy znalazca, ze względu, że stratę poniósł biedny urzędnik, raczy zwrócić takowe za powyższą nagrodą do Kancelarji Rejenta Markiewicza ulica Miodowa Nr 9 wprost studni. —21473—1—2

Nagrody Rs. 3.

W Listopadzie r. b. przechodząc ulicą Nowy-Świat do Smolnej, zgubiony został **Akt Hypoteczny**, który był zrobiony przed Rejentem Rosenszewskim na grunt łokci 294 położony w okolicy Targówka, kupiony od W. Dziedzica Bryla. Łaskawy znalazca raczy oddać za powyższą nagrodą pod Nr 2 policyjny w Alei Jerozolimskiej do ogrodnika Piotra Jurczewskiego. —21466—1—1

W dniu 15 b. m., w korytarzu lub na schodach Wielkiego Teatru, uroniono

CHUSTKĘ

czarną wełnianą koronkową. Uprasza się o łaskawy zwrot takowej do Redakcji Kurjera Warszawskiego. —21489—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).